

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 1; rozdawał N, obie przed partią.

1

<p>♠ W32 ♥ 108 ♦ 10854 ♣ D943</p>	<p>♠ 965 ♥ K432 ♦ A9 ♣ 7652</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; text-align: center; width: 60px; height: 60px;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ A1084 ♥ W765 ♦ DW62 ♣ 10</p>
	N											
W		E										
	S											
	<p>♠ KD7 ♥ AD9 ♦ K73 ♣ AKW8</p>											



Nasz System:

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♣
pas	1 ♥	pas	2 BA
pas	3 BA <sup>1</sup>	pas	pas <sup>2</sup>
pas			

<sup>1</sup> skład zrównoważony, tylko cztery kier, brak jakichkolwiek aspiracji szlemikowych

<sup>2</sup> gdyby partner miał 11–12 PC, a więc kartę dającą jeszcze szanse na grę premiową (z punktu widzenia S), zaliczywałby zamiast 3BA pytające 3♣, a dopiero po odpowiedzi otwierającego 3♥ – wskazującej trzy karty w kierach – zapowiedziałby 3BA; w ten sposób odpowiadający poinformowałby partnera, iż nie chodziło mu o ewentualne uzgodnienie kierów, tylko o lekkie zainwitowanie szlemika [oczywiście jeśli S trzy kier wykluczył, to N – z kartą dającą jeszcze szansę na szlemika (przy 22–23 PC w ręce partnera) – musiałby zaliczywać inwitowe 4BA]

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♣
pas	1 ♥	pas	2 ♦ <sup>1</sup>
pas	2 ♥ <sup>2</sup>	pas	2 BA <sup>3</sup>
pas	3 BA <sup>4</sup>	pas	pas <sup>5</sup>
pas			

<sup>1</sup> odwrotka

<sup>2</sup> 7–10 PC, tylko cztery kier

<sup>3</sup> przed ostatecznym zrezygnowaniem z ewentualnej gry premiowej S na wszelki wypadek sprawdza jeszcze układ ręki partnera (może bowiem NS mają uzgodnione trefle, co pozwoliłoby im przymierzyć się do szlemika w ten kolor)

<sup>4</sup> w kontekście ewentualnej gry premiowej N nie pokazuje tak rachitycznych trefli

<sup>5</sup> otwierający ostatecznie rezygnuje zatem ze szlemika

Niezależnie od stosowanego systemu licytacyjnego zawodnicy NS będą w stanie w miarę dokładnie zbilansować swoje ręce i zatrzymać się w kontrakcie 3BA, ewentualnie w inwitowych 4BA; będą to zatem

standardowe gry zapowiadane w tym rozdaniu w kwietniowym, czwartym w tym roku, turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*.

Ten ostatni kontrakt może już jednak znaleźć się w niebezpieczeństwie, jeżeli bowiem obrońca **W** wyjdzie przeciwko niemu pasywnie w kara (albo w pika, albo w ♥10), to dalsza staranna obrona będzie w stanie ograniczyć rozgrywającego do jedynie dziewięciu wziętek: dwóch karowych, dwóch treflowych, dwóch pikowych oraz trzech kierowych. I to zdobędzie on je wyłącznie wówczas (po ataku w kara), jeśli zabije pierwsze albo drugie karo asem na stole i natychmiast zagra stamtąd w piki, aby wyrobić sobie w tym kolorze dwie (brakujące mu do dziewięciu) lewy (komunikacja! piki należy bowiem dwukrotnie podegrać z dziadka: raz po dostaniu się tam ♦A, drugi raz po dojściu tamże ♥K). Oczywiście, pierwszą lewę można też wziąć ♦ w ręce, a potem wejść na stół ♥K (w trzeciej rundzie tego koloru, aby nie stracić możliwości wyrobienia sobie w nim – przy podziale 3–3 forty), podegrać piki, wrócić do dziadka ♦A i zagrać stamtąd w piki raz jeszcze. W każdym razie rozgrywającemu nie wolno zbyt szybko zagrać w trefle (czy też w tym właśnie kolorze, a nie w pikach, poszukać brakujących dwóch wziętek), np. po zabiciu pierwszej albo drugiej lewy karowej asem na stole, rozkład trefli jest bowiem taki, iż **S** nie wyrobi on sobie w nim ani jednej dodatkowej lewy. A grając weń, straci bezcenne tempo, skutkiem czego broniący wezmą potem np. dwa kara, trefla, kiera oraz pika (bądź też rozgrywający nie zdoła podegrać dwukrotnie pików i będzie musiał się zadowolić tylko jedną wziętką w tym kolorze).

Jak z powyższej analizy widać, po wiście karowym już rozgrywka zwyczajnych 3BA nie będzie wolna od problemów czy wręcz pułapek, zdecydowana większość graczy **S** zdoła je jednak na pewno przewyciężyć bądź ich uniknąć. Znacznie gorzej będzie z 4BA, które – jak już wspomniałem – położy (i to dosyć łatwo) każdy wist poza treflowym (i – gwoli absolutnej ścisłości – ♥8). Tyle tylko, iż niejeden obrońca **W** przeciwko 3BA czy 4BA wyjdzie jednak właśnie w trefle – na zasadzie, iż czterokart w tym kolorze pod względem jakości bije na głowę czterokart karowy. A przecież w trakcie licytacji strona **NS** nie zapowie – przynajmniej w znaczeniu naturalnym – żadnego koloru poza kierowym. Po ataku treflowym wzięcie lew dziesięciu (i zrealizowanie kontraktu 4BA) nie będzie już przedstawiało najmniejszych trudności. Nie tylko bowiem rozgrywający dostanie wówczas dodatkową wziętkę w tym kolorze, ale też szybko i bezpiecznie rozpozna jego rozkład. Będzie zatem wiedział, iż kolejnych lew można szukać wyłącznie w pikach (jedna jest pewna, a gdy ♠A znajduje się u **E** – zdobędzie się w tym kolorze dwie wziętki) oraz w kierach (jeżeli kolor ten dzieli się 3–3). Pierwsza z tych szans zrealizuje się, druga zawiedzie, ale i tak gracz **S** bez trudu skompletuje dziesięć wziętek: trzy treflowe, trzy kierowe, dwie pikowe oraz dwie karowe.

**Minimaks teoretyczny:** 4 ♥(NS), 10 lew; **420 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 10 (NS);
♦	– 8 (NS);
♥	– 10 (NS);
♠	– 9 (NS);
BA	– 9 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 2; rozdawał E, po partii NS.

2

♠ KW108  
 ♥ 109843  
 ♦ 863  
 ♣ D

♠ 75  
 ♥ 62  
 ♦ AKW10542  
 ♣ A8

♠ D942  
 ♥ AW7  
 ♦ D  
 ♣ KW1096

♠ A63  
 ♥ KD5  
 ♦ 97  
 ♣ 75432

N  
 W      E  
 S

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	2 ♣ <sup>1</sup>	pas
3 ♦ <sup>2</sup>	pas	3 BA	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> precision

<sup>2</sup> forsing do końcówki, ręka jednokolorowa na dobrych karach (niektóre pary traktują tę sekwencję jako inwit, natomiast z forsingiem na karach rozpoczynają od pytających 2♦, a dopiero w następnym okrążeniu licytują 3♦; każdy musi zatem rozwiązać to rozdanie po swojemu)

Standardowe 3BA – w takim właśnie kontrakcie powinna znaleźć się w tym rozdaniu w zasadzie każda para WE uczestnicząca w kwietniowym turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*. No, może niektóre zagrają 5♦ albo nawet – z rozpaczy po przekroczeniu strefy 3/4BA – szlemika w kara.

W przypadku kontraktu firmowego broniący mogą wprawdzie zdjąć trzy piki, ale ponieważ mało który gracz S zaatakuje blotką tego koloru (szczególnie po pikowej licytacji E), najpopularniejszym wpisem w protokół tego rozdania będzie 520 punktów dla WE. Po każdym wiście różnym od pikowego rozgrywający weźmie bowiem bezproblemowo siedem lew karowych, pięć treflowych oraz kierową. Podobnie w przypadku kontraktów kolorowych w kara – jeżeli obrońcy na wstępie nie zdejną teoretycznie należnych im dwóch pików, gracz W (bo to z kolei on będzie rozgrywał kontrakt 5♦ czy 6♦) szybko pokaże przeciwnikom karty, deklarując zrobienie nielicytowanego szlema. A także licytowanego, choć to raczej się nie zdarzy, zapisy w wysokości 940 punktów dla WE – za wygranę licytowanego szlemika w kara – będą się jednak od czasu do czasu trafiać...

**Minimaks teoretyczny:** 4 BA(WE), 10 lew; **430 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 9 (WE);
♦	– 11 (WE);
♥	– 7 (NS);
♠	– 7 (WE);
BA	– 10 (WE).

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	1 ♣	pas
2 ♦ <sup>1</sup>	pas	2 ♠ <sup>2</sup>	pas
3 ♦ <sup>3</sup>	pas	3 BA	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> 5+♦, niewykluczone starsze czwórki, forsing do dogranej

<sup>2</sup> cztery piki, karta niespecjalnie ukierunkowana ku grze w bez atu

<sup>3</sup> wydłużenie karowe

<sup>4</sup> cóż innego pozostało otwierającemu uczynić?

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 3; rozdawał S, po partii WE.

3

<p>♠ W743 ♥ D976 ♦ 72 ♣ 942</p>	<p>♠ KD62 ♥ W82 ♦ W10 ♣ W1083</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W                      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W                      E	S	<p>♠ 108 ♥ 43 ♦ D98543 ♣ AK5</p>
N						
W                      E						
S						
<p>♠ A95 ♥ AK105 ♦ AK6 ♣ D76</p>						

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
pas	1 ♠	pas	2 BA
pas	3 BA	pas	pas
pas			

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
pas	1 ♠	pas	2 ♦ <sup>1</sup>
pas	2 ♥ <sup>2</sup>	pas	3 BA
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> odwrotka

<sup>2</sup> 7–10 PC, tylko cztery piki

Kolejne standardowe, zapewne jeszcze bardziej standardowe od poprzednich, 3BA. Rozgrywający weźmie na pewno trzy piki, dwa trefle, dwa kiery, dwa kara oraz dodatkową wziętkę w jednym z kolorów czerwonych. Jeśli zaimpasuje kara, a nie kiery (i ponadto nie dostanie pierwszego wistu małym pikiem – trójką bądź czwórką), w końcu zduś obrońcę **W** w prostym pikowo-kierowym przymusie i skompletuje jedenaście wziętek. Rzecz jasna, sprawę ułatwi mu pierwszy wist kierowy – aby wziąć lew jedenaście, wystarczy wówczas wyrobić dwie forty treflowe i zaimpasować kara.

Jak już wspomniałem, jedenastej lewy definitywnie pozbawiłby rozgrywającego jedynie pierwszy wist ♠3 albo ♠4. Potem broniący **E**, dwukrotnie dochodząc do ręki treflami, powtórzyłby pikiem (i wyszedłby kierem) albo zagrałby dwukrotnie w kiery, a wspomnianego przymusu nie dałoby się już ustawić z powodu problemów komunikacyjnych.

Tak czy inaczej, najpopularniejsze w protokołach tego rozdania będą zapisy w wysokości 460 i 430 punktów dla strony **NS**.

**Minimaks teoretyczny:** 4 BA(NS), 10 lew; **430 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 10 (NS);
♦	– 8 (NS);
♥	– 10 (NS);
♠	– 10 (NS);
<b>BA</b>	<b>– 10 (NS).</b>

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 4; rozdawał W, obie po partii.

4

♠ 10985  
 ♥ 10954  
 ♦ 107  
 ♣ W109

♠ A643  
 ♥ AK  
 ♦ D964  
 ♣ A52

	N	
W		E
	S	

♠ KD7  
 ♥ W873  
 ♦ KW52  
 ♣ D6

♠ W2  
 ♥ D62  
 ♦ A83  
 ♣ K8743

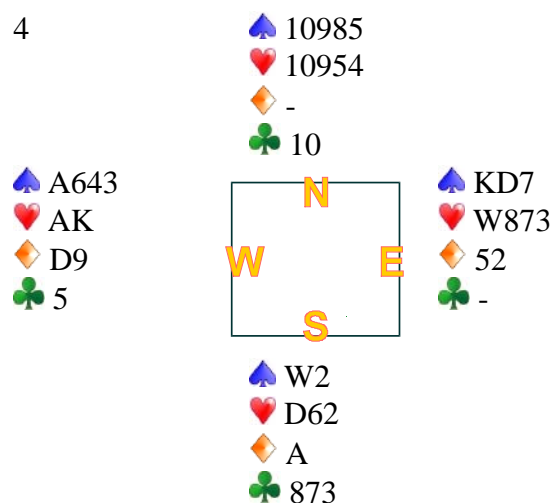
W	N	E	S
1 BA	pas	2 ♣	pas
2 ♠ <sup>1</sup>	pas	3 BA	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> cztery piki, wykluczone cztery kiery

Czwarty standard z rzędu – znów prawie cała sala kwietniowego turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010* zagra w tym rozdaniu 3BA. A że ponadto niemal na każdym stole licytacja ujawni cztery kiery u **E** oraz cztery piki u **W**, przeciwko finalnemu kontraktowi firmowemu wielu obrońców **N** zaatakuje ♣W (!). Okaże się to posunięciem niezwykle celnym, tylko bowiem ono bezwzględnie ograniczy rozgrywającego do dziewięciu wziętek. I to **W** weźmie je wyłącznie pod warunkiem, że zabije asem pierwszą albo drugą rundę trefli (po uprzednim wstawieniu z dziadka damy i pobiciu jej przez **S** królem) i w ten sposób zablokuje ten kolor w rękach broniących. Jeśliby bowiem rozgrywający automatycznie dwa razy trefle przepuścił, a zabił asem dopiero lewą trzecią, na pewno już zaznałby goryczy porażki. Po nieuniknionym dostaniu się do ręki ♦A broniący **S** ściągnąłby bowiem wówczas jeszcze dwie forty treflowe, a to byłoby równoznaczne z położeniem gry bez jednej.

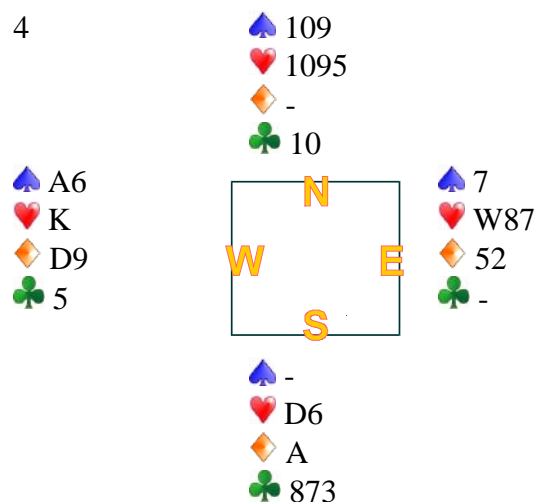
Ale to jeszcze nie koniec interesujących możliwości, jakie w rozdaniu tym stoją otworem przed obrońcami. Otóż załóżmy, iż rozgrywający rozczyta pozycję treflową i zabije asem drugą rundę tego koloru. Następnie **W** zagra w karo – z nadzieją na wyrobienie sobie trzech wziętek w tym kolorze. Broniący **S** powinien wówczas kara dwa razy przepuścić (!), dojdzie wtedy do następującej sytuacji:

4



Proszę zauważyć, że rozgrywającemu nie wolno będzie teraz zagrać po raz trzeci w kara (!), gdyby bowiem tak postąpił, to do partnerowego ♦A obrońca N wyrzuciłby blokującą kolor ♣10 (!) – zatem S ściągnąłby następnie trzy trefle. W zamian w końcówce z ostatniego diagramu W musiałby zagrać trzy razy w piki (przedtem wolno byłoby mu ściągnąć jednego kiera), wówczas – w końcówce sześciokartowej, na przykład takiej...

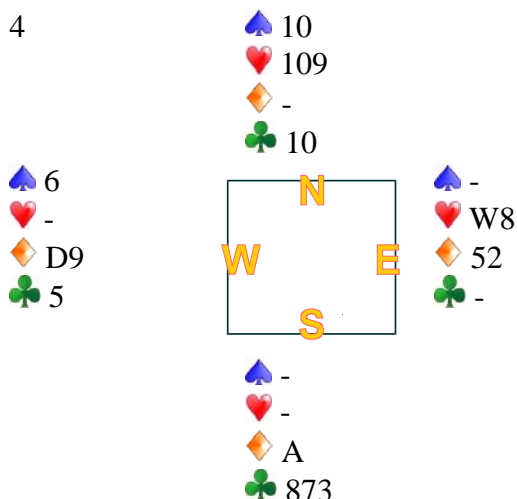
4



... po zagranii przezeń trzeciego pika (do asa w ręce) obrońca S znalazłby się w przymusie.

Nie mógłby pozbyć się ani ♦A, ani trefla (w tym drugim wypadku rozgrywający wyrobiłby sobie bowiem jeszcze jedną lewą karową), rozstałby się zatem z kierem.

Rozgrywający ściągnąłby wówczas ♥K i w końcu czterokartowej...



... wyszedłby z ręki w pika albo w trefla. I po odebraniu dwóch wziętek w kolorach czarnych

obrońca N – któremu pozostałyby w tym momencie ♥10 9 – musiałby podzielić się lewami kierowymi ze stołem (na którym zachowałyby się wówczas ♥W 8).

W zakryte karty opisana wyżej rozgrywka nie byłaby łatwa do przeprowadzenia, także optymalne posunięcia broniących odbiegałyby jednak nieco od standardu. Uważam wszakże, iż obrona ta – tj. dwukrotne przepuszczenie kar, aby potem na ♦A partner mógł odblokować trefle – jest jak najbardziej możliwa do znalezienia; dużo od niej trudniejsza jest natomiast zwycięska rozgrywka. Sądzę zatem, iż po ataku ♣W kontrakty 3BA(W) będą znacznie częściej obkładane aniżeli realizowane.

Zupełnie bezproblemowe są natomiast 3BA(E), kiedy to atak treflowy nie tylko rozgrywającemu nie zagrazi, ale nawet przyniesie dodatkową, teoretycznie mu nienależną, wziętkę. Tak czy owak, zawodnik E łatwo wyrobi sobie wówczas kara i weźmie co najmniej dziewięć lew: trzy pikowe, dwie kierowe, trzy karowe i treflową. Teoretycznie rzecz ujmując, zawsze należy mu się też wziętka dziesiąta: po ataku treflowym dostanie ją na ♣D w ręce, po każdym innym będzie natomiast mógł ją sobie wyrobić w kierach (wykorzystując fakt, iż S ma w tym kolorze trzecią damę, tj. zgrywając ♥A K, a potem wychodząc z ręki blotką tego koloru). Alternatywnie rozgrywający będzie w stanie doprowadzić do kierowo-treflowej wpustki końcowej przeciwko obrońcy S (i wymusić odeń zagranie spod ♣K) – zdobędzie wówczas aż jedenastę wziętek. [Paradoksalnie: teoretycznie rzecz ujmując, tylko pierwszy wist treflowy, łatwo dający rozgrywającemu kontrakt 3BA(E) dziesiątą lewę, definitywnie pozbawi go wziętki jedenastej!].

**Minimaks teoretyczny:** 4 BA(E!), 10 lew; **630 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	- 7 (WE);
♦	- 11 (WE);
♥	- 9 (E!);
♠	- 10 (WE);
	<b>BA - 10 (E!).</b>

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

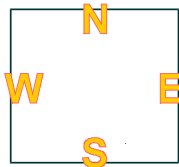
19 kwietnia 2010

Rozdanie 5; rozdawał N, po partii NS.

5

♠ D7  
♥ AD9542  
♦ D102  
♣ W9

♠ W965  
♥ W86  
♦ K986  
♣ A6



♠ K1032  
♥ ==  
♦ 53  
♣ D1087432

♠ A84  
♥ K1073  
♦ AW74  
♣ K5

W	N	E	S
–	1 ♥	4 ♣	4 ♥
pas	pas	pas	

albo:

W	N	E	S
–	1 ♥	4 ♣	4 ♥
5 ♣	ktr. <sup>1</sup>	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> partner powiedział 4 ♥ w założeniach niekorzystnych, a więc na pewno w ataku, teraz więc N – z tak marną kartą – ostrzega go kontra, aby raczej nie szedł wyżej

albo:

W	N	E	S
–	2 ♥ <sup>1</sup>	pas <sup>2</sup>	4 ♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta ta spełnia też wszelkie wymogi otwarcia *słabymi dwoma*, zwłaszcza w założeniach niekorzystnych

<sup>2</sup> po słabym otwarciu N skok treflowy E byłby zapowiedzią konstruktywną

albo:

W	N	E	S
–	2 ♥ <sup>1</sup>	pas <sup>2</sup>	4 ♥
pas	pas	5 ♣ (!)	ktr.
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta ta spełnia też wszelkie wymogi otwarcia *słabymi dwoma*, zwłaszcza w założeniach niekorzystnych

<sup>2</sup> po słabym otwarciu N skok treflowy E byłby zapowiedzią konstruktywną

albo:

W	N	E	S
–	2 ♦ <sup>1</sup>	pas <sup>2</sup>	4 ♣ <sup>3</sup>
pas	4 ♦ <sup>4</sup>	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> multi





<sup>2</sup> po słabym otwarciu N skok treflowy E byłby zapowiedzią konstruktywną

<sup>3</sup> partnerze, daj transfer na kolor swojego longera!

<sup>4</sup> transfer na kiery



albo:




W	N	E	S
–	2  <sup>1</sup>	pas <sup>2</sup>	4  <sup>3</sup>
pas	4  <sup>4</sup>	5  (!)	ltr.
pas	pas	pas	



<sup>1</sup> multi

<sup>2</sup> po słabym otwarciu N skok treflowy E byłby zapowiedzią konstruktywną

<sup>3</sup> partnerze, daj transfer na kolor swojego longera!





<sup>4</sup> transfer na kiery

Rozdanie o sporym potencjale obrotowym, wydarzenia mogą więc potoczyć się w nim na wiele sposobów. Nie ulega wątpliwości, iż tam, gdzie strona WE na to pozwoli (tj. E nie zabierze głosu w licytacji bądź też po jego ewentualnych 4  partner nie podniesie do 5 ) NS spokojnie zrealizują końcówkę w kiery (rozgrywający odda po jednej lewie w każdym z kolorów bocznych). Sądzę wszelako, iż na niejednym stole strona WE znajdzie się w obronnych 5 . Jeżeli zostaną one skontrowane, rozgrywający odda tylko trefla, karo oraz pika (zaimpasuje e-N-owi damę w tym ostatnim kolorze), wpadnie zatem niezwykle opłacalnie, bo zaledwie bez jednej, z kontrą za 100.

Jeszcze gorzej wypadną jednak w tym rozdaniu te duety NS, które nie zadowolą się byle czym i przelicytują przeciwników pięcioma kierami. Jeśli tylko przeciwko tej grze E nie wyjdzie w pika (a jego partner – w K ani w 6), rozgrywający będzie musiał oddać trefla, karo oraz pika i wpadnie bez jednej.

**Minimaks teoretyczny:** 5  (WE) z kontrą, 10 lew; 100 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

	– 10 (WE);
	– 9 (NS);
	– 10 (NS);
	– 7 (WE);
BA	– 9 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 6; rozdawał E, po partii WE.

6

♠ KW1086

♥ K1054

♦ ==

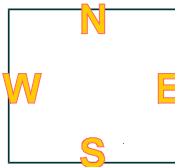
♣ D1064

♠ D74

♥ 6

♦ AK96

♣ KW983



♠ 95

♥ 9873

♦ W843

♣ A52

♠ A32

♥ ADW2

♦ D10752

♣ 7

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♦
pas	1 ♠ <sup>1</sup>	pas	2 ♠ <sup>1</sup>
pas	4 ♠ <sup>2</sup>	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> rebid już także w Polsce dopuszczalny, a na pewno dużo lepszy od alternatywnych 2 ♦

<sup>2</sup> z tak układową kartą można od razu wrzucić dograną, tym bardziej że partner często będzie miał czterokartowy fit pikowy

albo:

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♦
pas	1 ♠ <sup>1</sup>	pas	2 ♠ <sup>1</sup>
pas	3 ♥ <sup>2</sup>	pas	4 ♥ <sup>3</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> rebid już także w Polsce dopuszczalny, a na pewno dużo lepszy od alternatywnych 2 ♦

<sup>2</sup> jeśli N mocno liczy się z ewentualnością, że partner może mieć tylko trzy piki

<sup>3</sup> cztery kiery i raczej tylko trzy piki (jak widać – jeśli system dopuszcza podniesienie starszego koloru odpowiedzi z tylko trzema kartami, para powinna mieć starannie dopracowane dalsze sekwencje, a zwłaszcza dysponować możliwością rozpoznania, czy podniesienie nastąpiło z czterech, czy tylko z trzech kart; bądź – alternatywnie – czy odpowiedź padła z czwórką, czy też z większą liczbą kart w kierach bądź pikach)

Ta dograna jest nieco podlimitowa, na pewno nie zapowie jej zatem każda para NS uczestnicząca w czwartym już w tym roku turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*. Myślę jednak, że większość (czyli ponad 50%) duetów NS w tej końcówce – w kiery albo w piki – się znajdzie. Mimo że kiery dzielą się 4–1, to ♠D jest łatwa do wyłapania (leży przed longerem w ręce N), wzięcie dziesięciu lew – tak w piki, jak i w kiery – nie powinno zatem sprawić rozgrywającemu specjalnych trudności. Tym bardziej że zarówno przebiecie trefla w ręce S (przy grze w piki), jak i kara u N (przy grze w kiery) przyniesie stronie

rozgrywającej dodatkową wziętkę. Oczywiście, broniący mogą odpowiedzieć przebitką kierową (przy grze w piki), wówczas jednak rozgrywający łatwo przebije dwa trefle (w ręce **S**) i nadal będzie miał – co najmniej – dziesięć wziętek. Grający końcówki zapiszą więc sobie 420, a od czasu do czasu nawet 450 punktów; jedenaście lew dużo łatwiej będzie jednak wziąć w kiery – po przebicciu w ręce **N**, z lekką tylko pomocą obrońców, dwóch kar – w piki będzie to w zasadzie niemożliwe, wówczas bowiem przebiccie w ręce **S** dwóch trefli zapewni obrońcy **W** wziętkę na damę atu. A tak zupełnie ściśle mówiąc, to 5♥(**N**) będzie można zrealizować jedynie po ataku karowym bądź blotką treflową, podczas gdy 5♠(**N**) – wyłącznie po blotce treflowej (i dalszej wcale niełatwej grze).

**Minimaks teoretyczny:** 4♥(**NS**), 10 lew albo 4♠(**NS**), 10 lew; **420 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 7 ( <b>WE</b> );
♦	– 7 ( <b>NS</b> );
♥	– 10 ( <b>NS</b> );
♠	– 10 ( <b>NS</b> );
BA	– 9 ( <b>S!</b> ).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

**Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010**

**Rozdanie 7; rozdawał S, obie po partii.**

7

<p>♠ 93 ♥ K102 ♦ K1073 ♣ KW102</p>	<p>♠ KW1086 ♥ D63 ♦ DW ♣ AD5</p>		<p>♠ A752 ♥ 54 ♦ A6542 ♣ 64</p>
<p>♠ D4 ♥ AW987 ♦ 98 ♣ 9873</p>			

W	N	E	S
–	–	–	pas
pas	1 BA <sup>1</sup>	pas	2 ♦ <sup>2</sup>
pas	2 ♥ <sup>3</sup>	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> mimo pięciu pików ręka bardzo dobrze nadaje się na otwarcie 1BA, także ze względu na obecność w niej trzech kierów

<sup>2</sup> transfer na kiery

<sup>3</sup> po kierowym transferze partnera N jest więc pewien, że gra w ten kolor będzie się toczyła na ośmiu atutach (nie będzie zatem gorsza od ewentualnej – zgubionej – gry w piki, nawet wówczas, gdy S ma w tym ostatnim kolorze trzy karty)

To słabszej honorowo (18 PC:22 PC) stronie WE wychodzi w tym rozdaniu najwyższy kontrakt (3♦), po otwarciu e-N-a 1BA i kierowym transferze e-S-a nie wejdzie ona jednak w ogóle do licytacji. Co nie znaczy, że znalazłaby się w niej po innej licytacji przeciwników; nawet gdyby N otworzył 1♠, WE pasowaliby. Wówczas jednak zawodnicy NS mogliby mieć problemy ze znalezieniem swojego optymalnego kontraktu; wprawdzie w *Naszym Systemie* – po odpowiedzi e-S-a półforsującym 1BA – mogliby 2♥ zagrać (ale też groziłyby im 2♠), lecz we *Wspólnym Języku* – po naturalnej, nieforsującej odpowiedzi e-S-a 1BA – skończyłoby się najprawdopodobniej na tym właśnie kontrakcie (1BA), bądź nawet 2BA. Oczywiście pary, które po odpowiedzi 1BA grają konwencyjnymi (pytającymi) 2♣, ze znalezieniem kierów żadnych problemów nie miałyby.

Po ataku treflowym – albo karowym i po zdjęciu jednej albo dwóch lew w tym kolorze zmianie na treflowy – rozgrywający kontrakt kierowy zostanie ograniczony do ośmiu lew, oprócz ♥K, dwóch kar i ♠A będzie bowiem wówczas musiał oddać lewę treflową. Natomiast po innym wiście, np. w kiera, N szybko zagra w atu, a potem wyrobi sobie piki – i do fort tego koloru dostanie się treflami. Odda wówczas jedynie ♥K, ♠A oraz ♦A K.

Na linii WE wychodzą natomiast 3♦, oczywiście pod warunkiem, że rozgrywający zagra atuty dwa razy z góry, a nie ściągnie w nich asa i – po spadnięciu od N honoru – w drugiej rundzie kar zaimpasuje drugi honor. W tym wypadku gracz E rzeczywiście nie powinien opierać się na zasadzie ograniczonego wyboru, jako że gdyby N istotnie miał w karach singlową damę albo waleta (a honory czarne leżały, jak leżą, zaś N zamiast kara miałby dodatkowego trefla), obrońcy zawsze byłiby w stanie go położyć.

**Minimaks teoretyczny:** 3♦ (WE), 9 lew; 110 dla WE.  
**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 7 (NS);
♦	– 9 (WE);
♥	– 8 (NS);
♠	– 7 (NS);
BA	– 6 (NS, WE!).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

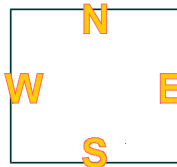
19 kwietnia 2010

Rozdanie 8; rozdawał W, obie przed partią.

8

♠ D1084  
♥ 753  
♦ DW54  
♣ 109

♠ W95  
♥ KD92  
♦ 983  
♣ KD7



♠ 632  
♥ A84  
♦ 6  
♣ W86543

♠ AK7  
♥ W106  
♦ AK1072  
♣ A2

Nasz System:

W	N	E	S
pas <sup>1</sup>	pas	1 ♣	pas
1 ♥	pas	2 BA	pas
3 ♣ <sup>2</sup>	pas	3 ♥ <sup>3</sup>	pas
3 BA <sup>4</sup>	pas	pas <sup>5</sup>	pas

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na pierwszoręczne otwarcie, nawet w założeniach przedpartyjnych

<sup>2</sup> pytanie, przede wszystkim o fity w kierach i treflach

<sup>3</sup> trzy kieru

<sup>4</sup> jak widać, W nie był zainteresowany uzgodnieniem kierów, przeszedł więc przez 3 ♣ (zamiast od razu podnieść do 3BA) po to, aby wskazać maksymalną w istniejących okolicznościach kartę, tj. około 11 PC

<sup>5</sup> karta minimalna

Wspólny Język:

W	N	E	S
pas <sup>1</sup>	pas	1 ♣	pas
1 ♥	pas	2 ♦ <sup>2</sup>	pas
2 ♠ <sup>3</sup>	pas	3 BA	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na pierwszoręczne otwarcie, nawet w założeniach przedpartyjnych

<sup>2</sup> odwrotka

<sup>3</sup> 11 PC, tylko cztery kieru

<sup>4</sup> do ewentualnego szlemika daleko, daleko...

Wkrótce okaże się jednak, że nie tak znowu daleko, jeśli bowiem tylko rozgrywający zaimpasuje podwójnie kara – a nie widać żadnego powodu, dla którego miałby postąpić inaczej – sprawnie skompletuje dwanaście wziętek: pięć karowych, trzy kierowe, trzy treflowe i dwie pikowe (tj. w zasadzie trzynaście, tyle że wcześniej będzie musiał oddać ♥A). Szlemik wszakże jest tu kontraktem wyraźnie poniżej szans opłacalności, nikogo więc ani trochę nie namawiam do zapowiedzenia tego kontraktu. Nie zmienia to jednak faktu, że najpopularniejszym wpisem w protokół tego rozdania będzie 490 punktów dla WE.

**Minimaks teoretyczny:** 6 BA(WE), 12 lew; **990 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (WE);
♦	– 12 (WE);
♥	– 12 (WE);
♠	– 10 (WE);
<b>BA</b>	<b>– 12 (WE).</b>

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 9; rozdawał N, po partii WE.

9

<p>♠ K98 ♥ A8543 ♦ AW6 ♣ A5</p>	<p>♠ ADW63 ♥ D1062 ♦ K4 ♣ D8</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W      E	S	<p>♠ 752 ♥ KW97 ♦ 975 ♣ W63</p>
N						
W      E						
S						
<p>♠ 104 ♥ == ♦ D10832 ♣ K109742</p>						

W	N	E	S
–	1 ♠ <sup>1</sup>	pas	1 BA <sup>1</sup>
pas <sup>2</sup>	2 ♥	pas	3 ♣ <sup>3</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> w *Naszym Systemie* półforsujące, we *Wspólnym Języku* nieforsujące

<sup>2</sup> jakiegokolwiek wejście z tą zrównoważoną ręką byłoby bardzo niebezpieczne, szczególnie w aktualnych założeniach; od biedy **W** może jeszcze zgłosić kontrę (wywoławczą przeciwko otwarciu 1♠), nie wpłynie to jednak specjalnie na przebieg dalszej licytacji; w żadnym wypadku gracz ten nie powinien natomiast wchodzić 2♥

<sup>3</sup> alternatywą jest *negatywny wybór koloru* 2♠, słaba honorowo karta **S** da jednak dużo więcej lew przy grze w kolor własnego longera – trefle (czy nawet kara) aniżeli jako dziadek przy grze w partnerowe piki (co nie znaczy, iż kontrakt 2♠ nie będzie nigdy lepszy od 3♣)

W rozdaniu wychodzi końcówka w trefle, jest to jednak kontrakt wybitnie podlimitowy (na 19 PC), nie będzie zatem zapowiadany, chyba że na odbitkę bądź incydentalnie. Zresztą wychodzi on również incydentalnie – rozgrywający nie powinien mieć bowiem żadnych problemów z wyłapaniem waleta atu, a gracz **W** posiada trzeciego ♠K... W każdym razie protokoły rozdania zdominują zapisy w wysokości 150 punktów dla **NS**. Zapewnią one zresztą tej stronie zupełnie przyzwoitą notę turniejową, niektóre duety **NS** będą bowiem dążyć za wszelką cenę do gry w kolor starszy, tu: piki, a ta – po optymalnej obronie, tj. pierwszym wiście w atu – powinna zostać ograniczona do zaledwie siedmiu wziętek...

**Minimaks teoretyczny:** 5 ♣(NS), 11 lew; **400 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣ – 11 (NS);
♦ – 9 (NS);
♥ – 7 (WE);
♠ – 7 (NS);
BA – 7 (WE).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 10; rozdawał E, obie po partii.

10

<p>♠ KD9875 ♥ 53 ♦ 752 ♣ 108</p>	<p>♠ 2 ♥ AKD10 ♦ AKD86 ♣ AD9</p>	<p>♠ A4 ♥ 98642 ♦ 109 ♣ K754</p>
--	--	--

<p>♠ W1063 ♥ W7 ♦ W43 ♣ W632</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 100px; height: 100px; margin: auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W      E	S
N				
W      E				
S				

W	N	E	S
–	–	pas	pas
2 ♠ <sup>1</sup>	ktr.	pas	2 BA <sup>2</sup>
pas	3 ♠ <sup>3</sup>	ktr.	3 BA
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> po partii otwarcie nieco cienkie, ale na trzeciej ręce dopuszczalne

<sup>2</sup> lebensohlwe, S zamierza spasować na w zasadzie automatyczne 3♣ partnera

<sup>3</sup> ten ma jednak akurat w zasadzie końcówkę w ręce, licytuje zatem kolor przeciwnika, co w pierwszej kolejności jest *wywiadem bezatutowym*

W	N	E	S
–	–	pas	pas
2 ♦ <sup>1</sup>	ktr. <sup>2</sup>	2 ♠ <sup>3</sup>	pas
pas <sup>4</sup>	ktr. <sup>5</sup>	pas	3 ♣ <sup>6</sup>
pas	3 ♠ <sup>7</sup>	ktr.	3 BA <sup>8</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> *multi*, po partii otwarcie nieco cienkie, ale na trzeciej ręce dopuszczalne

<sup>2</sup> *kontra wywoławcza* do hipotetycznych pików otwierającego albo silna karta w składzie nieokreślonym

<sup>3</sup> do koloru partnera

<sup>4</sup> piki

<sup>5</sup> silna karta, *kontra wywoławcza*

<sup>6</sup> teraz już *lebensohla* rzecz jasna nie stosuje się

<sup>7</sup> N ma w zasadzie końcówkę w ręce, licytuje więc kolor przeciwnika, co w pierwszym czytaniu jest *wywiadem bezatutowym*

<sup>8</sup> S jest słabiutki, ale piki przecież trzyma

N ma tak silną rękę, że nawet po trzecioręcznej przeszkodzie wzniesionej przez zawodnika W powinien sobie z tym rozdaniem poradzić i doprowadzić do 3BA z ręki partnera. No, tam gdzie mocarz ten zdoła pokazać kara, może dojść do końcówki w ten kolor.

Najprawdopodobniej gracz E zmieści się w licytacji z wistową kontrą, przeciwko ostatecznym 3BA(S) jego partner zaatakuje więc blotką pikową i broniący odbiorą trzy wziętki w tym kolorze. Nie wpłynie to jednak ani trochę na wynik rozdania, także bowiem po każdym innym ataku rozgrywający wzięłby pięć kar, cztery kiery oraz ♣A i skompletowałby takie same dziesięć wziętek. No, chyba że po pasywnym, tj. niepikowym, wiście – w pogoni za jedenastą lewą – zaimpasowałby ♣K, wówczas oddałby wziętkę na ten honor oraz trzy piki, musiałby więc wtedy zadowolić się tylko swoim i zapisem w wysokości 600 punktów.

Myślę wszakże, iż w protokole tego rozdania sześćsettrzydziestki dla NS będą wyraźnie przeważać nad sześćsetkami po tej samej stronie...

**Minimaks teoretyczny:** 4 BA(NS), 10 lew; **630 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 10 (NS);
♦	– 11 (NS);
♥	– 9 (NS);
♠	– 7 (NS);
<b>BA – 10 (NS).</b>	

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

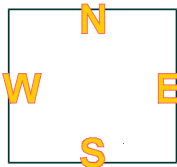
19 kwietnia 2010

Rozdanie 11; rozdawał S, obie przed partią.

11

♠ 1073  
♥ KW1042  
♦ A  
♣ K1052

♠ AK  
♥ 975  
♦ K10973  
♣ D83



♠ D852  
♥ D3  
♦ D654  
♣ A94

♠ W964  
♥ A86  
♦ W82  
♣ W76

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♦	1 ♥	1 ♠	2 ♥
pas	pas	3 ♦	pas
pas	pas		

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♦	1 ♥	1 ♠	2 ♥
pas	pas	3 ♦	pas
pas	3 ♥	pas	pas
pas			

*Kiery przeciwko karom* – ze wskazaniem na ten ostatni, młodszy, kolor, weń bowiem można wziąć w tym rozdaniu więcej lew. W związku z tym, jeżeli tylko zawodnik **W** poszuka asa atu w ręce silniejszego z przeciwników, tj. obrońcy **N**, to swoje 3 ♦ łatwo zrealizuje. Odda bowiem jedynie dwa kiery, karo i trefla, jeden trefl z ręki **W** zostanie wyrzucony na ♠D. Od czasu do czasu 3 ♦ strony **WE** zostaną jednak przelicytowane przez gracza **N** trzema kierami. Przeciwnicy raczej gry tej nie skonstrują i **N** będzie się mógł wybronić bardzo opłacalnie, tj. tylko bez jednej, za 50. Wprawdzie czeka na niego kilka pułapek, ale jeśli w żadną z nich nie da się złapać, odda tylko trzy piki oraz dwa trefle. A nawet jeśli wpadnie o lewę więcej, bez dwóch, nie będzie tragedii (jeżeli, rzecz jasna, nie został uprzednio skontrowany), odda bowiem przeciwnikom tylko 100 punktów – wobec 110, jakie ci ostatni byliby w stanie sobie zapisać, grając częściówkę w kara.

**Minimaks teoretyczny:** 3 ♥(NS) z kontrą, 8 lew; **100 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 7 (NS);
♦	– 9 (WE);
♥	– 8 (NS);
♠	– 7 (NS);
BA	– 6 (NS, WE!).



# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 12; rozdawał W, po partii NS.

12

<p>♠ AW1092 ♥ A986 ♦ 10 ♣ D105</p>	<p>♠ KD3 ♥ KD72 ♦ K83 ♣ K72</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W      E	S	<p>♠ 86 ♥ W105 ♦ 754 ♣ A9864</p>
N					
W      E					
S					
	<p>♠ 754 ♥ 43 ♦ ADW962 ♣ W3</p>				

W	N	E	S
1 ♠	1 BA <sup>1</sup>	pas	3 BA
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> 15–18 PC

Jeżeli tylko gracz N przedłoży ponad wywoławczą kontrę wejście 1BA – a nie widać powodu, dla którego miałby tak nie postąpić – jego partner podniesie do 3BA i te staną się kontraktem ostatecznym. Jestem pewien, że tak właśnie potoczy się licytacja na zdecydowanej większości stołów kwietniowej rywalizacji *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*. Prawdziwe, lecz niezbyt uczciwe byłoby wszakże stwierdzenie, że następnie wszystko znajdzie się w rękach zawodnika E. Owszem, pierwszy wist blotką treflową, i tylko on, 3BA przeciwników by położył, dlaczego jednak E musiałby wychodzić w trefle, a nie w kolor wskazany w licytacji przez partnera? Za pierwsze wyjście w pika nie będzie mu można powiedzieć absolutnie złego słowa. Jeżeli W zabije pierwszą lewę ♠A, to aby ograniczyć przeciwnika do dziewięciu wziętek, będzie musiał odwrócić w drugiej lewie w trefla (!). Alternatywnie będzie mógł pierwszą lewę przepuścić – N weźmie ją wówczas ♠K w ręce, wejdzie na stół karem i zagra stamtąd w kiera. Obrońcy W nie będzie wówczas wolno wskoczyć asem, gdyby bowiem tak postąpił, to rozgrywający mógłby już zdobyć cenną nadróbkę (jeśliby W wyszedł po ♥A w trefla albo w pika – N wyrobiłby sobie dziesiątą lewę w tym właśnie kolorze czarnym; natomiast po zagranie przez W w kiera rozgrywający sam podegrałby z dziadka piki). Gracz N weźmie zatem tę lewę ♥K w ręce, wróci na stół karem i ponowi stamtąd kierem albo wyjdzie w pika. Tak czy owak, po pierwszym wiście w piki dziewięć lew będzie gwarantowane, co więcej – zawodnik W będzie musiał mieć się na baczności, aby nie pozwolić rozgrywającemu na zdobycie nadróbki.

Najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania będzie więc 600 punktów dla NS, mimo że jego teoretyczny minimaks to tylko 110 punktów dla tej strony – za dziewięć lew wziętych na grę w kara.

**Minimaks teoretyczny:** 3 ♦ (NS), 9 lew; 110 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (WE);
♦	– 9 (NS);
♥	– 7 (W!);
♠	– 7 (WE);
BA	– 7 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 13; rozdawał N, obie po partii.

13

♠ KD9752  
 ♥ DW  
 ♦ A10  
 ♣ K32

♠ 108  
 ♥ A108732  
 ♦ D532  
 ♣ W

	N	
W		E
	S	

♠ 6  
 ♥ K64  
 ♦ K984  
 ♣ A10854

♠ AW43  
 ♥ 95  
 ♦ W76  
 ♣ D976

W	N	E	S
–	1 ♠	pas <sup>1</sup>	2 ♠
pas	pas	ktr.	3 ♠
4 ♥	pas	pas	pas

<sup>1</sup> pogranicze *kontry wywoławczej*, ale tylko pogranicze; no gdyby zamiast czterech kar S miał cztery kiery... albo:

W	N	E	S
–	1 ♠	pas	2 ♠
pas	3 ♠ <sup>1</sup> (!)	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> zasadniczo blokujące

Na linii **WE** wychodzi mocno podlimitowa końcówka w kiery – nawet jeśli **W** odda lewą atutową (gdyż po ściągnięciu ♥K i spadnięciu od e-N-a figury zastosuje się do wskazań *zasady ograniczonego wyboru*), na pewno zagra potem na drugiego ♦A w ręce **N** i skompletuje dziesięć wziętek. A gdy poradzi sobie także z kierami, zrobi nawet nadróbkę. Do końcówki w kiery dojść będzie jednak niełatwo, wiele zależy też od poczynań strony przeciwnej. Otóż jeżeli optymalnie wykorzysta ona fakt posiadania najstarszego koloru – pików (i to aż dziesięciu kart w tym kolorze), to nie tylko nie pozwoli zawodnikom **WE** na zagranie końcówki, ale też sprawi, iż w ogóle nie wejdą oni do licytacji. Otóż wystarczy, aby gracz **N** dojrzał (wyczuł) niebezpieczeństwo i odpowiedź swojego partnera 2♠ podniósł blokująco do 3♠, a zapowiedź ta prawie na pewno zakończy licytację. Ani bowiem **E** nie zdecyduje się wówczas na wywoławczą kontrę, ani jego partner nie będzie miał nic do powiedzenia. Wprawdzie te 3♠ będą już mogły zostać położone bez jednej (w tym celu **E** musiałby jednak albo zaatakować ♣A i treflem albo wyjść w blotkę kierową, którą jego partner zabiłby asem i odwrócił w singlowego ♣W), byłaby to jednak niezwykle opłacalna obrona zapisu 650 dla **NS** – teoretycznie należnego tej stronie za końcówkę kierową z nadróbką.

Jeżeli natomiast zawodnik **N** na 2♠ spasuje, **E** wznowi licytację kontrą, po której jego partner nie musi wprawdzie, ale może zapowiedzieć końcówkę, nawet po pasie e-S-a. A wówczas ewentualna obrona czterema pikami pomoże już stronie **NS** niewiele, wprawdzie przeciwnicy na pewno nie przeliczują ich pięcioma kierami, skontruują jednak 4♠ i położą je bez dwóch, za 500.

Tak, bardzo często warto jest przewencyjnie podwyższyć o jeden szczebel własny kontrakt – nawet jeśli ma on zostać przegrany, podczas gdy niższa gra jeszcze wychodziła – aby ostatecznie zamknąć usta przeciwnikom, aniżeli ryzykować, iż na niższym szczeblu ci ostatni obudzą się, po czym osiągną (wykładaną) końcówkę.

**Minimaks teoretyczny:** 5♥(WE), 11 lew; **650 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 6 (NS, WE!);
♦	– 11 (WE);
♥	– <b>11 (WE);</b>
♠	– 8 (NS);
BA	– 6 (NS, WE!).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 14; rozdawał E, obie przed partią.

14

<p>♠ D63 ♥ AK532 ♦ D ♣ A643</p>	<p>♠ A4 ♥ W104 ♦ A10762 ♣ K95</p>	<p>♠ K1098 ♥ 9 ♦ 9853 ♣ DW82</p>
---	---	--

	N	
W		E
	S	

<p>♠ W752 ♥ D876 ♦ KW4 ♣ 107</p>
--

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	pas	1 ♠	pas
2 ♣	pas	pas	pas

albo:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	pas	1 ♠	pas
2 ♠	pas	pas	pas

Najprawdopodobniej na większości stołów kwietniowego turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010* licytacja potoczy się według wariantu pierwszego, tj. ostatecznym kontraktem staną się 2♣(W). Gracz N nie wejdzie bowiem do licytacji ani w jej pierwszym, ani w drugim okrażeniu; ma wprawdzie 12 PC, ale jego kara są dosyć słabe. A grając w trefle, zawodnik W powinien wziąć dziewięć lew; gra będzie się toczyła na obustronne przebitki. Tym razem ewentualne podniesienie odpowiedzi 1♠ z tylko trzema kartami nie okaże się szczęśliwe – po optymalnej obronie (polegającej m.in. na niezbyt późnym, co najmniej dwukrotnym połączeniu atutów) kontrakt 2♠ będzie bowiem mógł zostać ograniczony do siedmiu wziętek.

Strona NS natomiast mogłaby wziąć osiem lew, grając w kara, stąd teoretyczny minimaks tego rozdania to 3♦(NS) z kontrą bez jednej, 100 dla WE – jako opłacalna obrona wykładanych na tej ostatniej linii 3♣. Jak już jednak wspomniałem, w praktyce będzie on osiągniany niezwykle rzadko, a najczęściej zawodnicy NS w ogóle nie zaborą głosu w licytacji.

**Minimaks teoretyczny:** 3♦(NS) z kontrą, 8 lew; 100 dla WE.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 9 (WE);
♦	– 8 (NS);
♥	– 7 (WE);
♠	– 7 (WE);
BA	– 7 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 15; rozdawał S, po partii NS.

15

W76  
 96  
 KW753  
 872

9832  
 ADW2  
 A1084  
 5

D  
 K1074  
 D962  
 W1063

AK1054  
 853  
 ==  
 AKD94

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	1
pas	1 BA <sup>1</sup>	pas	2
pas	2	pas	3
pas	3	pas	pas

<sup>1</sup> półforsujące, m.in. tzw. *minipodniesienie*, tj. 4–6 PC z fitem pikowym

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	1
pas	pas	pas <sup>1</sup>	

<sup>1</sup> modelowy układ wywoławczy, ale zbyt słaba karta, ewentualne wznowienie licytacji grozi zatem tym, że partner popędzi za daleko

Na prawie każdym stole kwietniowego turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Par 2010* pary NS będą grały w tym rozdaniu częściówki pikowe. Nawet jeśli gracz E ożywi licytację, co będzie posunięciem mocno wątpliwym, jego partner wzniesie się co najwyżej do 3 , które z kolei otwierający – po wskazaniu przez N, nawet z opóźnieniem, fitu pikowego – bez wątpienia przelicytuje trzema pikami. Zatem zawodnicy NS grać będą tu kontrakty 1 , 2 albo 3 ; no, może czasem także 4 .

Przeciwko pikowej grze e-S-a obrońca W wyjdzie albo w singla treflowego, albo w atu. Jeżeli rozgrywający będzie dążył do przebiccia w dziadku kiera, odda dwie lewy w tym kolorze oraz dwie treflowe przebitki. A gdy szybko trzy razy zaatutuje, odda trzy kiery oraz lewą treflową (nie będzie bowiem dysponował bezpiecznym dostępem do stołu, aby zagrać stamtąd w trefle i dokończyć – rozpoczęty pierwszym wistem w ten kolor – podwójny impas treflowy). Możliwe są też rozmaite warianty pośrednie, ale w każdym z nich górnym pułapem możliwości rozgrywającego jest lew dziewięć. Protokoły rozdania zdominują zatem zapisy w wysokości minimaksowych 140 punktów dla strony NS, trafią się w nich jednak i setki na stronę przeciwną – za przegrane bez jednej końcówki pikowe.

**Minimaks teoretyczny:** 3 (NS), 9 lew; 140 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

	– 9 (S!);
	– 8 (WE);
	– 8 (WE);
	– 9 (NS);
BA	– 7 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 16; rozdawał W, po partii WE.

16

♠ W864  
♥ 73  
♦ KW102  
♣ 832

♠ K53  
♥ KD95  
♦ 8  
♣ AKW97

	N	
W		E
	S	

♠ A97  
♥ A104  
♦ AD74  
♣ D106

♠ D102  
♥ W862  
♦ 9653  
♣ 54

Nasz System:

W	N	E	S
1 <span style="color: green;">♣</span>	pas	1 <span style="color: orange;">♦</span> <sup>1</sup>	pas
1 <span style="color: red;">♥</span> <sup>2</sup>	pas	2 BA <sup>3</sup>	pas
3 <span style="color: blue;">♠</span> <sup>4</sup>	pas	3 BA <sup>5</sup>	pas
5 BA <sup>6</sup>	pas	6 BA <sup>7</sup>	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> trójznaczne, m.in. 16<sup>+</sup> PC w składzie zrównoważonym bez starszej czwórki i przyzwoitej jakościowo młodszej piątki

<sup>2</sup> naturalne, wyjątkowo tylko trzy kiery

<sup>3</sup> wskazanie silnego wariantu odpowiedzi 1 ♦

<sup>4</sup> pięć trefli, kolor dobrej jakości (konwencja obecna w *Naszym Systemie* w zasadzie od początku)

<sup>5</sup> w ramach istniejących możliwości karta minimalna (partner nie przyrzekł na razie żadnej nadwyżki)

<sup>6</sup> forsujące (na linii **WE** znajduje się m.in. 32 PC oraz solidny – prawie na 100% uzgodniony – kolor treflowy); prośba, aby partner wybrał miano szlemika

<sup>7</sup> z układem 4333 **E** nie widzi żadnej wyższości gry w trefle, zapowiada zatem szlemika w bez atu

*Wspólny Język:*

W	N	E	S
1 <span style="color: green;">♣</span>	pas	1 <span style="color: orange;">♦</span> <sup>1</sup>	pas
1 <span style="color: red;">♥</span> <sup>2</sup>	pas	2 BA <sup>3</sup>	pas
3 <span style="color: green;">♣</span> <sup>4</sup>	pas	3 BA <sup>5</sup>	pas
5 BA <sup>6</sup>	pas	6 BA <sup>7</sup>	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> trójznaczne, m.in. 16<sup>+</sup> PC w składzie zrównoważonym bez starszej czwórki i przyzwoitej jakościowo młodszej piątki

<sup>2</sup> naturalne, wyjątkowo tylko trzy kiery

<sup>3</sup> wskazanie silnego wariantu odpowiedzi 1 ♦

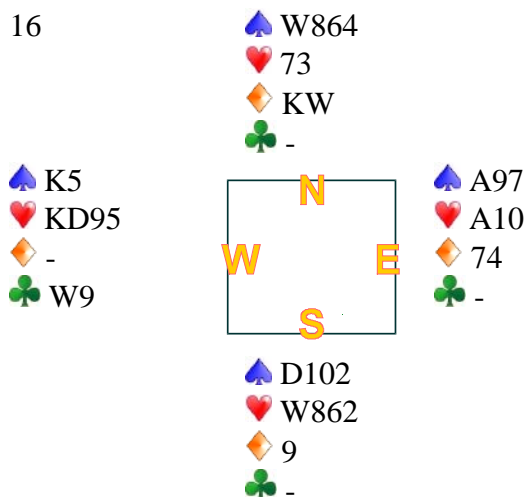
<sup>4</sup> naturalne, 5<sup>+</sup> ♣, a zatem siła 15<sup>+</sup> PC

<sup>5</sup> w ramach istniejących możliwości karta minimalna

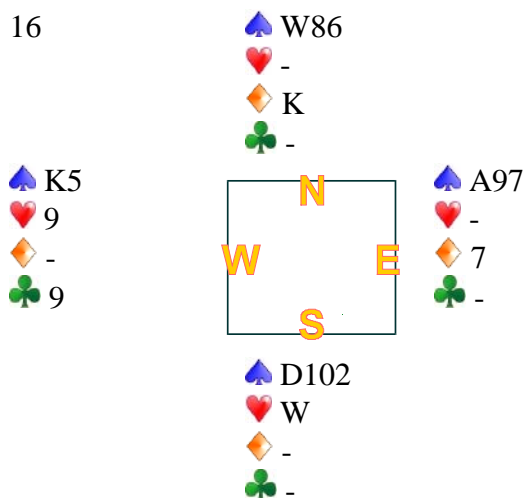
<sup>6</sup> forsujące (na linii **WE** znajduje się m.in. 32 PC oraz solidny – prawie na 100% uzgodniony – kolor treflowy); prośba, aby partner wybrał miano szlemika

<sup>7</sup> z układem 4333 **E** nie widzi żadnej wyższości gry w trefle, zapowiada zatem szlemika w bez atu

Bardzo ładny, bilansowy szlemik; w turnieju na maksy należy bezwzględnie zapowiedzieć go w bez atu. Podstawowa szansa jego realizacji to albo podział kierów 3–3, a gdy gorszy – to z krótkim waletem; albo impas karowy; dochodzą też możliwości przymusów. Oczywiście należy zacząć od impasu karowego, a gdy ten nie powiedzie się, ściągnąć wszystkie swoje lewy poza kierami i starać się wybadać sytuację w tym ostatnim kolorze. W tym wypadku  $\spadesuit D$  zdobędzie wziętkę, zatem rozgrywający będzie już miał co najmniej swoje. Zaczniemy jednak od początku. Powiedzmy, że przeciwko 6BA(E) obrońca S wyjdzie pasywnie w trefla. Rozgrywający zabije  $\clubsuit A$  na stole i zrobi impas damą karo w ręce. Następnie powinien ściągnąć  $\spadesuit A$ , zrzucić ze stołu blotkę pikową, i zgrać do końca trefle. Już do przedostatniego trefla...

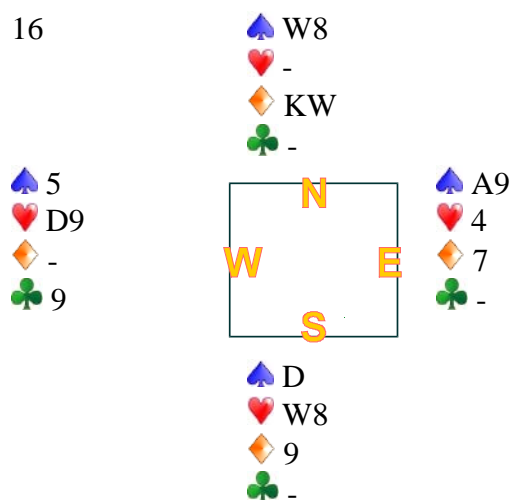


...obrońca S będzie musiał pozbyć się zatrzymania karowego albo treflowego. Powiedzmy, że rozstanie się wówczas z  $\diamondsuit 9$ . Gracz W powinien wówczas ściągnąć  $\heartsuit A K D$ , o k  $\acute{z}$ e się wtedy, iż u S pozostał  $\heartsuit W$ , a czterokartowa końcówka będzie wyglądała następująco:



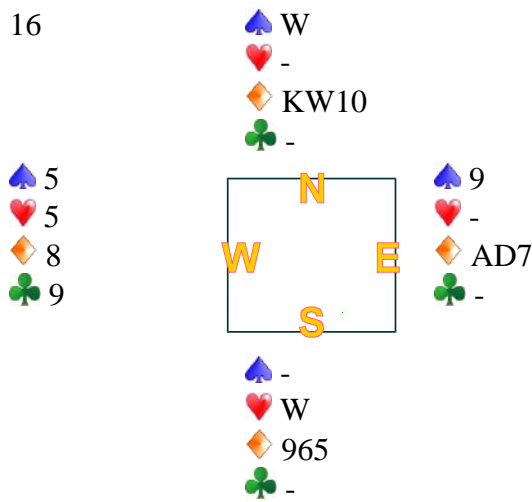
Dla przejrzystości sytuacji można też ściągnąć ♠K, a następnie wyjść z ręki W ♣9 – najpierw broniący N stanie wówczas w przymusie karowo-pikowym, a następnie (po obowiązkowym pozbyciu się przez e-N-a pika i wyrzuceniu z ręki E niepotrzebnej już ♦7) jego partner zostanie poddany presji kierowo-pikowej. Ten podwójny przymus będzie jednym z możliwych wariantów końcowych tzw. *przymusu złożonego*, w którym jako pierwszy (w pierwszym jego etapie) znalazł się obrońca S po zagranie przedostatniego trefla.

Inny wariant końcowy (rozwojowy) tego *przymusu złożonego* powstanie wówczas, gdy w kluczowym momencie (tj. do przedostatniego trefla) S pozbędzie się nie ♦9, tylko pika, utraci zatem faktycznie zatrzymanie w tym kolorze. Rozgrywający powinien wtedy ściągnąć ♠K (niekoniecznie, ale ku przejrzystości sytuacji) oraz ♥A i ♥K; dojdzie wówczas do innej kluczowej, ale również czterokartowej końcówki:



Teraz zostanie zagranie ostatni trefl – N pozbędzie się nań kara, dziadek – kiera, a S? Ten nie będzie mógł rozstać się ani z kierem, ani z ♠D – w tym ostatnim wypadku rozgrywający ściągnąłby bowiem ♥D, po czym wykonałby impas dziewiątką pik w ręce (!). A gdy S wyrzuci ♦9, rozgrywający będzie kontynuował z ręki ♥D i N znajdzie się w prostym pikowo-karowym przymusie. W tym wariantcie *przymus złożony* zaowocuje tzw. *przymusem przeciwko ochronie* – w kluczowym momencie S będzie bowiem musiał wyrzucić do kiera albo karo, albo pika – w tym ostatnim wypadku umożliwi rozgrywającemu wyimpasowanie e-N-owi posiadanego przezeń honoru pikowego. Aby taki przymus zaistniał – S musiał mieć dwa honory pikowe [spośród trzech: dziesiątki, waleta i damy (albo nawet wszystkie trzy – rozgrywający musiałby to jednak trafić)], a jego partner – jeden. Gdyby zaś S posiadał co najwyżej jeden honor pikowy, trzynaście lew mogłoby zostać wzięte w inny, wykluczający się z przedstawionym wyżej, sposób (bez pierwszego wist w kara!). Rozgrywający nie mógłby mianowicie impasować kar tylko – po ataku treflowym – ściągnąć trzy kiery, dwa piki, a potem trefle. Gdyby do przedostatniego trefla S pozbył się pika, a nie kara, sytuacja wyglądałaby następująco:





Teraz zagranie ♣9 ustawiłoby podwójny przymus: pikowo-karowy przeciwko N, a potem kierowo-karowy przeciwko S. Oczywiście w końcu rozgrywający musiałby zrobić impas damą karo w ręce.

Te wszystkie wywody, momentami dosyć skomplikowane, miały na celu pokazanie, że w rozdaniu tym można wziąć trzynaście lew bez impasowania ♥W. Zwycięska rozgrywka nie jest jednak automatyczna, choć jej pierwszy wariant (w drugiej lewie impas karowy) wydaje się dużo rozsądniejszy/bezpieczniejszy, przynajmniej wówczas, gdy gra się nie 7BA, tylko 6BA (najpierw sprawdzamy kara, a potem martwimy się o kiery lub ewentualne przymusy).

**Minimaks teoretyczny:** 7 BA(WE), 13 lew; 2220 dla WE.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣ – 13 (WE);
♦ – 9 (WE);
♥ – 13 (WE);
♠ – 11 (WE);
<b>BA – 13 (WE).</b>

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

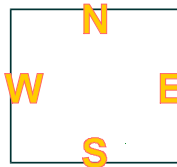
19 kwietnia 2010

Rozdanie 17; rozdawał N, obie przed partią.

17

♠ D93  
♥ K73  
♦ W6  
♣ KW765

♠ K652  
♥ 94  
♦ K872  
♣ A103



♠ AW84  
♥ ADW108  
♦ D95  
♣ 9

♠ 107  
♥ 652  
♦ A1043  
♣ D842

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♥
pas	2 ♥ <sup>1</sup>	pas	pas <sup>2</sup>
pas			

<sup>1</sup> karta ta nie jest warta nic ponadto (tj. zapowiedzi 2♣ – drury)

<sup>2</sup> pas jest decyzją statystycznie uzasadnioną, zwłaszcza w turnieju na maksy

albo:

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♥
pas	2 ♥ <sup>1</sup>	pas	2 ♠ <sup>2</sup>
pas	2 BA <sup>3</sup>	pas	3 ♣ <sup>4</sup>
pas	3 ♥	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> karta ta nie jest warta nic ponadto (tj. zapowiedzi 2♣ – drury)

<sup>2</sup> jeśli już coś, to wywołanie kombinowane

<sup>3</sup> automat

<sup>4</sup> singleton treflowy

albo:

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♥
pas	2 ♥ <sup>1</sup>	pas	2 ♠ <sup>2</sup>
pas	3 ♣ <sup>3</sup>	pas	3 ♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta ta nie jest warta nic ponadto (tj. zapowiedzi 2♣ – drury)

<sup>2</sup> inwit do wartości pikowych

<sup>3</sup> warunkowe przyjęcie zaproszenia partnera, wskazanie wartości treflowych

Po w miarę precyzyjnej licytacji para NS powinna uniknąć w tym rozdaniu rafy końcówki kierowej. Jeżeli nawet bowiem S zdecyduje się na jakikolwiek inwit (tak czy owak, wątpliwy), to po wskazaniu przez partnera wartości treflowych powinien wyhamować w 3♥. Jeszcze łatwiej będzie wtedy, gdy S wskaże singla treflowego (jeśli stosowany system na to pozwala), wtedy to jego partner zgłosi negatywne 3♥.

Grając w kiery, S będzie musiał oddać dwa kara, trefla i pika, zdobędzie więc tylko dziewięć wziętek. Jedyna droga do lew dziesięciu to skradzenie wziętki na ♣K (czyli przeziębienie obrońcy W asa w tym kolorze), a potem przebicie w dziadku kara albo – gdy przeciwnicy będą łączyć atu – wyrobienie w tym kolorze naturalnej wziętki przez wykonanie impasu dziewiątką w ręce.

Najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania powinno być jednak 140 punktów dla NS, znajdują się w nim wszakże również zarówno stosedemdziesiątki dla tej strony, jak i pięćdziesiątki na przeciwną burtę.

**Minimaks teoretyczny:** 3♥(NS), 9 lew; 140 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 6 (NS, WE!);
♦	– 7 (WE);
♥	– 9 (NS);
♠	– 8 (NS);
BA	– 8 (N!).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 18; rozdawał E, po partii NS.

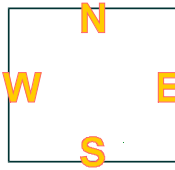
18

♠ W1097  
♥ 643  
♦ D965  
♣ 84

♠ D62  
♥ A10985  
♦ W84  
♣ D6

♠ K8543  
♥ D  
♦ K3  
♣ W9753

♠ A  
♥ KW72  
♦ A1072  
♣ AK102



Nasz System:

W	N	E	S
–	–	pas <sup>1</sup>	1 <span style="color: orange;">♦</span>
1 <span style="color: red;">♥</span>	pas	1 <span style="color: blue;">♠</span>	ktr.
pas	2 <span style="color: orange;">♦</span>	pas	pas <sup>2</sup>
pas			

<sup>1</sup> zbyt słabe longery na otwarcie dwukolorowe

<sup>2</sup> trójkolorówka to paskudna karta, nie ma więc co pięć się wyżej, tym bardziej że partner nie tylko spasował po 1 ♥ W, ale także może mieć w karach fit tylko trzykartowy

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	pas <sup>1</sup>	1 <span style="color: green;">♣</span>
1 <span style="color: red;">♥</span>	pas	1 <span style="color: blue;">♠</span>	ktr.
pas	2 <span style="color: orange;">♦</span>	pas	pas <sup>2</sup>
pas			

<sup>1</sup> zbyt słabe longery na otwarcie dwukolorowe

<sup>2</sup> trójkolorówka to paskudna karta, nie ma więc co pięć się wyżej, tym bardziej że partner nie tylko spasował po 1 ♥ W, ale także może mieć w karach fit tylko trzykartowy

Zdecydowana większość duetów NS uczestniczących w kwietniowym turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Par 2010* zagra w tym rozdaniu częściówkę w kara, na szczeblu dwóch albo trzech. Możliwe są wprawdzie rozmaite warianty przebiegu rozgrywki i obrony, postępując racjonalnie – rozgrywający zawsze jednak zdobędzie dziewięć wziętek. Przebije bowiem na stole dwa trefle, a odda – najczęściej – dwa kiery oraz dwie lewy atutowe. Najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania powinno być więc 110 punktów dla NS, równe zresztą teoretycznemu minimaksowi rozdania. Ewentualna gra strony NS bez atu po starannej obronie może bowiem zostać ograniczona do siedmiu lew, wartych tylko 90 punktów. Inna sprawa, że kontrakt 2BA(S) na pewno położy wyłącznie pierwszy wist blotką pikową – i wstawienie przez E na trzeciej ręce blotki. Tyle że aby po innym ataku wziąć lew osiem, rozgrywający musiałby się mocno wykazać, a może nawet wykonać jedno czy dwa posunięcia w widne karty.

**Minimaks teoretyczny:** 3 ♦(NS), 9 lew; **110 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

<span style="color: green;">♣</span>	– 7 (S!);
<span style="color: orange;">♦</span>	– 9 (NS);
<span style="color: red;">♥</span>	– 8 (S!);
<span style="color: blue;">♠</span>	– 7 (WE);
BA	– 7 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 19; rozdawał S, po partii WE.

19

<p>♠ D942 ♥ D2 ♦ K754 ♣ 1092</p>	<p>♠ K105 ♥ W1054 ♦ A10 ♣ AK63</p> <table border="1" style="margin: 0 auto; text-align: center; width: 60px; height: 60px;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table> <p>♠ AW83 ♥ 98 ♦ D9862 ♣ D4</p>		N		W		E		S		<p>♠ 76 ♥ AK763 ♦ W3 ♣ W875</p>
	N										
W		E									
	S										

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	pas
pas	1 BA	pas	2 ♣
pas	2 ♥ <sup>1</sup>	pas	3 BA <sup>2</sup>
pas	pas	pas	

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	pas
pas	1 BA	pas	2 ♣
pas	2 ♥ <sup>1</sup>	pas	3 BA <sup>2</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> cztery kiery, wykluczone cztery piki

<sup>2</sup> tylko 9 PC, ale ponadto pięciokart karowy jako potencjalny longer roboczy

<sup>1</sup> cztery kiery, niewykluczone cztery piki

<sup>2</sup> tylko 9 PC, ale ponadto pięciokart karowy jako potencjalny longer roboczy; sekwencja ta mówi też o czterech pikach w ręce S

Większość duetów NS biorących udział w *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Par 2010* zagra w tym rozdaniu właśnie 3BA. Wprawdzie na linii NS znajduje się tylko 24 PC, posiada ona też jednak longera roboczego w karach, który zostanie łatwo wyrobiony i przyniesie rozgrywającemu cztery wziętki; wystarczy, że zagra on ♦A, ♦10...

Przeciwko 3BA(N) obrońcy E powstrzymają się najprawdopodobniej od wistu kierowego, rozgrywający ujawni bowiem czwórkę w tym kolorze. Powiedzmy, że E wyjdzie w trefla. Rozgrywający utrzyma się ♣D na stole, po czym zagra w kara. Jeżeli po wzięciu lewy karowej obrońca W powtórzy treflem albo wyjdzie w cokolwiek innego niż kiery (damą i blotką), przeciwnik dostanie szansę na zdobycie cennej nadróbki. Będzie już bowiem dysponował dziewięcioma pewnymi lewami: czterema karowymi, trzema treflowymi oraz pikową; gdy więc ponadto zdecyduje się zaimpasować ♠D u W, zdobędzie dziesięć wziętek. Aby znaleźć skuteczną obronę, W powinien przepuścić drugą, a jeszcze lepiej także trzecią rundę kar, partner zrzuci wówczas informacyjną ♠7, zatem po dostaniu się do ręki ♦K W będzie wiedział, że należy koniecznie zagrać ♥D i kierem. Ponadto dwukrotne przepuszczenie kar zmusi rozgrywającego do dokonania dwóch wyrzutków z ręki; pozbędzie się on wówczas trefla i pika (bo przecież nie kiera), potem więc – nawet gdyby bardzo tego chciał – nie zdoła już zaimpasować obrońcy W ♠D.

Reasumując: w protokołach rozdania powinien królować zapis w wysokości 400 punktów dla NS, od czasu do czasu pojawiają się w nich też jednak czterystatrzydziestki oraz stopięćdziesiątki i sto osiemdziesiątki dla tej strony.

**Minimaks teoretyczny:** 3 BA(NS), 9 lew; 400 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (NS);
♦	– 9 (NS);
♥	– 8 (NS);
♠	– 9 (NS);
BA	– 9 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

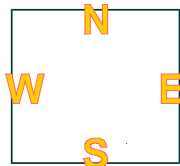
Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 20; rozdawał W, obie po partii.

20

♠ AK63  
♥ AK64  
♦ K1096  
♣ 7

♠ 105  
♥ 53  
♦ W5  
♣ DW98654



♠ DW742  
♥ 9872  
♦ 87  
♣ AK

♠ 98  
♥ DW10  
♦ AD432  
♣ 1032

W	N	E	S
pas	1 ♦	1 ♠	2 ♠ <sup>1</sup>
pas	3 ♥ <sup>2</sup>	pas	4 ♥ <sup>3</sup>
pas	6 ♦ <sup>4</sup>	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> co najmniej inwit do końcówki z fitem karowym

<sup>2</sup> naturalne, albo quasi-naturalne, nadwyżka, czyli przesądzenie dogranej: albo brak zatrzymania treflowego, albo/i karta szlemikowa

<sup>3</sup> trzykartowy fit kierowy (odpowiedź 2 ♠ wykluczyła posiadanie przez S czterech kierów), typowy miltonaż karowo-kierowy, ręka zupełnie nienadająca się do gry 3BA

<sup>4</sup> w oparciu o pełne wyłączenie w treflach, dobrze sfitowane oba kolory czerwone oraz topy w pikach; N nie przymierza się do wielkiego szlema, jako że partner nie może mieć ponadto ♣A, jego zapowiedź 4 ♥ bowiem nie forsowała (była tylko propozycją zagrania końcówki kierowej – na siedmiu atutach, jako kontraktu alternatywnego wobec gry w kara)

Piękny szlemik na zaledwie 24 PC – w oparciu o znakomicie sfitowane kara, dobrze uzupełniające się kiery oraz ogólnie ładne, górne honory. Po łatwym wytropieniu pełnego wyłączenia w treflach – i innych informacjach otrzymanych od partnera – N nie powinien mieć żadnych zahamowań przed zalicytowaniem 6 ♦. Rozgrywka tego kontraktu będzie banalna, wystarczy przebić w ręce N jednego trefla. Zapis w wysokości 1370 punktów dla NS zapewni jednak tej stronie bardzo przyzwoitą notę turniejową, jak już bowiem wspomniałem, szlemik jest w tym rozdaniu kontraktem podlimitowym. Niemało duetów NS zadowolili się tu więc końcówką w kara, proszę też zwrócić uwagę na fakt, iż ze względu na zablokowanie trefli w rozdaniu tym łatwo wychodzą nie tylko 3BA, ale nawet 5BA! Zapisy w wysokości 660 punktów dla NS też się zatem w jego protokołach znajdują.

**Minimaks teoretyczny:** 6 ♦ (NS), 12 lew; 1370 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 7 (WE);
♦	– 12 (NS);
♥	– 11 (NS);
♠	– 9 (NS);
BA	– 11 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

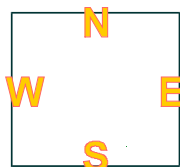
Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 21; rozdawał N, po partii NS.

21

♠ K9654  
♥ A82  
♦ K82  
♣ 109

♠ AW7  
♥ 10543  
♦ 73  
♣ W762



♠ 108  
♥ KW76  
♦ W96  
♣ AKD8

♠ D32  
♥ D9  
♦ AD1054  
♣ 543

W	N	E	S
–	pas	1 ♣	1 ♦
pas	1 ♠	pas	1 BA
pas	pas	pas	

albo:

W	N	E	S
–	pas	1 ♣	1 ♦
pas	1 ♠	pas	1 BA
pas	2 ♦	pas	pas
pas			

albo:








W	N	E	S
–	pas	1 ♣	1 ♦
pas	1 ♠	pas	1 BA
pas	2 ♠	pas	pas
pas			


albo:



W	N	E	S
–	pas	1 ♣	1 ♦
pas	2 ♠ <sup>1</sup>	pas	pas
pas			



<sup>1</sup> po pasie: około 10–11 PC, pięć pików i fit karowy





Najprawdopodobniej poza otwarciem E 1♣ gracze tej strony nie zabrają już głosu w licytacji. Strona NS natomiast – po wejściu e-S-a 1♦ – powinna w ten czy inny sposób uzgodnić piki i zagrać częściówkę w ten kolor. Jeżeli ponadto uda się jej nie przekroczyć szczebla dwóch (po rebidzie e-S-a 1BA jego partnerowi może się wydawać, iż zgłoszenie teraz tylko 2♠ byłoby co najmniej lekkim niedolicytowaniem; z drugiej strony – S może, czy też wręcz powinien, na partnerową odpowiedź 1♠ spasować, rebid 1BA bowiem w zasadzie

przrzeka nieco mocniejszą kartę), przyjmą na swoją stronę wcale w tych okolicznościach okazały zapis w wysokości 110 punktów. Obrońcom będzie się wówczas należało tylko pięć wziętek: dwie treflowe, dwie atutowe oraz kierowa. Ale uwaga! Jeżeli przeciwko pikowej grze e-N-a broniący **E** – w sposób jak najbardziej naturalny – zaatakuje A i K, rozgrywający będzie już w stanie zrobić bezcenną nadrobkę (tj. zdobyć dziewiątą wziętkę). Powiedzmy bowiem, że **E** zagra następnie w trefle po raz trzeci. **N** przebiję w ręce, wejdzie na stół karem i zagra stamtąd w pika – do dziewiątki w ręce (!). Rozgrywający będzie w stanie uniknąć jedynie oddania kiera, stąd właśnie opisany wyżej manewr: jego celem jest to, aby niebezpieczny przeciwnik **W** nie dostał się dwukrotnie atutami do ręki (wówczas bowiem mógłby najpierw podegrać kiery, a potem odebrać wziętkę w tym kolorze). Natomiast 9 z ręki **N** zostanie pobita przez **E** 10, po czym obrońca ten wyjdzie w ... cokolwiek. Na przykład jego zagranie w karo rozgrywający zabije królem w ręce i powtórzy atutem – do damy w dziadku. **W** pobije ją A i wyjdzie w kiera – ale rozgrywający zabije A w ręce, ściągnie K i zagra w kara – i na dwie karty tego koloru wylecą z ręki dwa kiery. **N** zdobędzie zatem dziewięć wziętek: trzy pikowe, pięć karowych oraz kierową.

Aby na pewno ograniczyć grającego w piki zawodnika **N** do zawsze mu należnych ośmiu wziętek, obrońca **E** – po naturalnym ataku A – musi albo zagrać w karo, rozpoczynając proces odcinania przeciwnika tym kolorem od stołu, albo wyjść w drugiej lewie w blotkę treflową – do waleta w ręce partnera, by ten podegrał następnie kiery.

W protokole rozdania znajdują się zatem zapisy w wysokości 140 dla **NS**, dominować będą w nim jednak stodziesiątki dla tej strony – nie tylko za 2 swoje, ale też za częściówki karowe, lew dziewięć [choć kontrakt 3(**S**) może już zostać położony po pierwszym wiście w atu].

**Minimaks teoretyczny:** 3 (**WE**) z kontrą, 8 lew albo 3 (**WE**) z kontrą, 8 lew; **100 dla NS**.  
**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

	– 8 ( <b>WE</b> );
	– 8 ( <b>NS</b> );
	– 8 ( <b>WE</b> );
	– 8 ( <b>NS</b> );
BA	– 7 ( <b>NS</b> ).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 22; rozdawał E, po partii WE.

22

<p>♠ DW94 ♥ KW10 ♦ 985 ♣ AW2</p>		<p>♠ 6 ♥ D9875 ♦ AKD74 ♣ 64</p>
--	--	---

<p>♠ 105 ♥ 62 ♦ W10632 ♣ K983</p>	<p>♠ AK8732 ♥ A43 ♦ == ♣ D1075</p>
---	--

W	N	E	S
–	–	1 ♥	1 ♠
2 ♠ <sup>1</sup>	pas	3 ♦	pas
4 ♥	pas	pas	pas

<sup>1</sup> co najmniej inwit do końcówki z fitem kierowym

albo:

W	N	E	S
–	–	1 ♥	1 ♠
2 ♠ <sup>1</sup>	pas	3 ♦	3 ♠
ktr. (?)	pas	pas	pas

<sup>1</sup> co najmniej inwit do końcówki z fitem kierowym

Zdecydowana większość par **WE**, uczestniczących w kwietniowym turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*, zagra w tym rozdaniu końcówkę w kiery. Przeciwno tej grze, w naturalny sposób ustawionej z ręki **E**, obrońca **S** zawistuje ♠A. I jeśli w drugiej lewie wyjdzie w trefla, kontrakt zostanie bezwarunkowo położony, i to nie tylko na przebitce karowej. Wystarczy, że broniący **N** powtórzy treflem (jeśli przeciwnik pierwszą rundę tego koloru przepuści), aby wytrącić rozgrywającemu dojsię tym kolorem do stołu. Jeśli bowiem gracz **E** dysponowałby nim jeszcze po wyatutowaniu, mógłby podegrać stamtąd kara (po uprzednim sprawdzeniu ich podziału) i oddać tylko jedną wziętkę w tym kolorze. W pewnych okolicznościach rozgrywający mógłby też – po dwukrotnym zaatutowaniu – zagrać z dziadka ♠D i wyrzucić na nią z ręki przegrywającego trefla (karo). Natomiast po wyjściu przez e-**S**-a w drugiej lewie w trefla – nawet jeśli rozgrywający zabije tę lewę asem na stole, zagra stamtąd ♠D i wyrzuci na nią z ręki trefla, to **S** weźmie tę lewę ♠K, po czym – teraz albo nieco później, ale w czasie, kiedy jego partner będzie jeszcze posiadał choćby jeden atut – zagra w piki po raz trzeci. A **N** przebije i w ten sposób zniszczy rozgrywającemu jedną z dwóch wziętek



w tym kolorze. I ten ostatni pozbędzie się z ręki (na pika) tylko jednego kara, będzie zatem musiał oddać lewę w tym ostatnim kolorze.

Przypuśćmy natomiast, że – po ataku ♠A – w drugiej lewie S wyjdzie w blotkę atu. Rozgrywający powtórzy wówczas z dziadka figurą atutową. Jeżeli S zabije tę lewę ♥A i dopiero teraz wyjdzie w trefla – E zabije na stole ♣A, zagra stamtąd ♠D i wyrzuci z ręki trefla (i będzie już dysponował dziesięcioma wziętkami: czterema kierowymi, trzema karowymi, treflową i dwoma pikowymi). Podobnie potoczy się rozgrywka, gdy S drugą rundę kierów przepuści... Sądzę zatem, iż wcale niemało dogranych w kiery zostanie zrealizowanych.

Tam natomiast, gdzie S powtórzy piki na szczelbu trzech, a W zapowiedź tę mało rozważnie skontruje, zostanie ona (prawie) zawsze zrealizowana. Położyłby ją bowiem jedynie absolutnie nierealny atak treflowy: blotką spod asa albo asem i blotką. Gdyby bowiem rozgrywający zagrał wówczas następnie w kiery, aby przygotować przebitkę tego koloru w dziadku, dostałby treflową przebitkę (i oddałby: dwie naturalne lewy pikowe, kiera, ♣A i treflową przebitkę właśnie). A jeżeli S szybko zaatutowałby, uchroniłby się wprawdzie od tej przebitki, ale w zamian oddałby dwa kiery (a ponadto ♣A i dwa piki). Ponieważ jednak nikt znany mi tak nie zawistuje, ewentualne 3♠(S) zostaną łatwo zrealizowane. To już lepiej byłoby zapowiedzieć te swoje 4♥ i po bożemu przegrać je bez jednej...

**Minimaks teoretyczny:** 3 ♠(NS) z kontrą, 8 lew; **100 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (NS);
♦	– 8 (WE);
♥	– 9 (E!);
♠	– 8 (NS);
BA	– 7 (WE).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

**Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010**

**Rozdanie 23; rozdawał S, obie po partii.**

23

<p>♠ D10 ♥ A93 ♦ AW10643 ♣ A10</p>	<p>♠ A74 ♥ W1062 ♦ 82 ♣ K985</p> <div style="border: 1px solid black; padding: 5px; margin: 10px auto; width: 100px; text-align: center;"> <p>N W                          E S</p> </div>	<p>♠ W8632 ♥ D8 ♦ KD75 ♣ W7</p>
	<p>♠ K95 ♥ K754 ♦ 9 ♣ D6432</p>	

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♦	pas	1 ♠	pas
2 ♦	pas	3 ♦	pas
3 BA	pas	pas	pas

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♦	pas	1 ♠	pas
2 ♦	pas	pas	ktr.
pas	2 ♥	3 ♦	pas
pas	3 ♥	pas	pas
pas			

I tak źle, i tak niedobrze... Jeżeli **E** podniesie 2♦ do 3♦ – jak powinien postąpić – partner zapowie 3BA (duża szansa na dziewięć szybkich lew) i po ataku treflowym (a także pikowym albo karowym) przegra je bez jednej, za 100. Tylko atak kierowy – tyle że po ataku blotką tego koloru rozgrywający musiałby trafić, iż należy zadysponować ze stołu ósemką, a nie damę! – dałby mu dziewiątą wziętkę i kontrakt 3BA(W) zostałyby zrealizowane.

Jeśli natomiast zawodnik **E** na 2♦ partnera spasuje, to **S** ożywi licytację kontrą i jego partner zalicytuje 2♥, a potem – po spóźnionych 3♦ przeciwników – przepchnie się jeszcze na 3♥. Oczywiście, żadnemu z zawodników **WE** nie przyjdzie do głowy, aby zapowiedzieć teraz 3BA (i wygrać je po ataku kierowym!), 3♥(N) staną się więc kontraktem ostatecznym. I zostaną dosyć łatwo zrealizowane: rozgrywający odda bowiem jedynie karo, dwa kiery oraz trefla. Nawet bowiem gdyby **E** zaatakował przeciwko tej grze w pika (!?), **N** zagrałby w drugiej lewie w karo, aby wytrącić dojskie tym kolorem do ręki **E**. A następnie tak rozegrałby atak – zresztą w sposób dosyć naturalny – aby i tym kolorem niebezpieczny obrońca z lewej nigdy nie dostał się do ręki. Nawet zatem jeżeli broniący wyrobią sobie wziętkę pikową, to nigdy jej nie zdołają odebrać.

Z dwojga złego lepiej jest jednak doprowadzić do 3BA i przegrać je bez jednej, za 100, aniżeli pozwolić na to, by przeciwnicy zegrali i wygrali 3♥, i zapisali po swojej stronie 140 punktów. Tak bowiem wycyrklować, aby zagrać wychodzące 3♦, nie będzie stronie **WE** łatwo. Jak najbardziej możliwa jest wszakże sekwencja...

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 BA	pas	pas	pas

... i osiem albo nawet dziewięć lew po ataku kierowym (osiem jest zresztą pewnych zawsze, niezależnie od wistu).

**Minimaks teoretyczny:** 3♥(NS), 9 lew; 140 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

- |    |           |
|----|-----------|
| ♣  | – 8 (NS); |
| ♦  | – 9 (WE); |
| ♥  | – 9 (NS); |
| ♠  | – 8 (WE); |
| BA | – 8 (WE). |

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

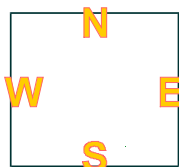
Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 24; rozdawał W, obie przed partią.

24

♠ W1087  
♥ 5  
♦ W86  
♣ AD872

♠ 932  
♥ W1097  
♦ AD4  
♣ 1093



♠ AK5  
♥ KD84  
♦ 975  
♣ W65

♠ D64  
♥ A632  
♦ K1032  
♣ K4

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	ltr. <sup>1</sup>
1 ♥	1 ♠	2 ♥	pas
pas	2 ♠/3 ♣	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> od biedy można dać z tą ręką *kontrę wywoławczą*  
albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	pas
1 ♥	pas	2 ♥	pas
pas	ltr.	pas	2 ♠ <sup>1</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> cóż innego może bowiem zalicytować teraz gracz S?

Jeśli strona **WE** utrzyma się w kontrakcie kierowym, to **N** zaatakuje przeciwko niemu ♠**W**. Tak czy owak, 2♥(**WE**) zawsze będą musiały zostać położone bez jednej, za 50. Na ogół jednak gracze **NS** włączą się do walki, jako że po otwarciu **E** 1♣ niejedyn **S** zgłosi wywoławczą kontrę. Po takim wstępie **N** zapowie 1♠, a po 2♥ przeciwników przepchnie się jeszcze w 2♠ (albo zalicytuje 3♣). Grając w piki, **N** (**S**) będzie musiał oddać kiera, trefla oraz trzy kara, ♠**D** x x w ręce zawodnika **E** zostanie natomiast wyimpasowana. Rozgrywający zdobędzie zatem osiem wziętek i jego strona zapisze sobie cenne 110 punktów. Oczywiście, jeśli przeciwko 2♠(**N**) **E** zaatakuje ♥**A**, a następnie nie wyjdzie w kara, sytuacja rozgrywającego niezwykle się poprawi, jako że będzie on wówczas w stanie skompletować aż dziewięć wziętek.

Kontrakt 3♣(**N**) będzie natomiast mógł zostać położony zawsze, po pierwszym wiście ♥**A** absolutnie konieczne stanie się jednak również natychmiastowe zagranie w kara. Inaczej rozgrywający wyrzuci na kiery dwa kara z ręki i nie tylko zrobi swoje, ale też weźmie nadróbkę.

**Minimaks teoretyczny:** 2 ♠(**NS**), 8 lew; **110 dla NS**.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (NS);
♦	– 7 (WE);
♥	– 7 (WE);
♠	– 8 (NS);
BA	– 7 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 25; rozdawał N, po partii WE.

25

♠ W865  
 ♥ 943  
 ♦ A83  
 ♣ A53

♠ AD92  
 ♥ 8  
 ♦ K975  
 ♣ D1084

♠ K1074  
 ♥ KD7  
 ♦ W2  
 ♣ W976

	N	
W		E
	S	

♠ 3  
 ♥ AW10652  
 ♦ D1064  
 ♣ K2

W	N	E	S
–	pas	pas	2♥ <sup>1</sup>
ktr. <sup>2</sup>	3♥	3♠	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> słabe dwa

<sup>2</sup> kontra wywoławcza, minimalna siłowo, da ją jednak wielu posiadaczy tej ręki

W	N	E	S
–	pas	pas	2♦ <sup>1</sup>
pas	2♥ <sup>2</sup>	pas	pas <sup>3</sup>
ktr. <sup>4</sup>	3♥	3♠	pas
pas	pas		

<sup>1</sup> multi

<sup>2</sup> do koloru partnera

<sup>3</sup> kiery

<sup>4</sup> kontra wywoławcza

Karta S jest w zasadzie warta otwarcia 1♥, na trzeciej ręce otwarcie na szczeblu dwóch jest jednak taktycznie jak najbardziej uzasadnione. Partner – z trzema kierami i dwoma asami – przepchnie się bowiem na 3♥, które zostałyby zrealizowane. Rozgrywający zagrałby bowiem w kolorze atutowym na podwójny impas, szczególnie po wywoławczej kontrze W, oddałby więc tylko pika, kiera oraz dwa kara. A kiedy obrońca E nie podstawiłby się kierowym honorem w pierwszej rundzie tego koloru, rozgrywający mógłby nawet zrobić nadróbkę. Powiedzmy bowiem, że przeciwko kierowej grze e-S-a broniący W zawistowałby w trefla. Rozgrywający zabiłby ♣K w ręce, po czym zagrałby w pika – aby przerwać przeciwnikom komunikację tym kolorem. Powiedzmy, że obrońcy powtórzyliby pikiem. Rozgrywający przebiłby w ręce, wszedłby na stół ♣A i zagrałby stamtąd w kiera. Jeśli E dodał w tej lewie ♥7, S wstawiłby z ręki ♥W. A następnie zagrałby ♦A i karem. W wzięłyby tę lewę ♦K, ale potem S przebiłby w dziadku karo, oddałby więc jedynie pika, karo oraz kiera. Oczywiście, gdyby w pierwszej rundzie atutów E podstawił się figurą, przebiłby potem ♥7 trzecią lewę karową i w ten sposób ograniczyłby rozgrywającego do dziewięciu wziętek. Podobnie – gdyby rozgrywający zabił atak treflowy asem na stole i wyszedł stamtąd w kiera – obrońca S, aby ograniczyć go do (zawsze mu należnych) dziewięciu wziętek, musiałby podstawić się ♥D albo ♥K.

Na wielu stołach ostatecznym kontraktem staną się jednak 3♠(E). Wprawdzie grę tę niełatwo będzie skontrolować, ale staranna obrona pozwoli na położenie jej bez dwóch, za 200. Przeciwko 3♠(E) obrońca S wyjdzie bowiem ♥A. Partner dołoży w tej lewie lawintalową ♥3, S zagra zatem następnie ♣K i treflem. A N zabije ♣A i pośle do przebitki trefla. To już będzie książka. A że po dokonaniu przebitki S odejdzie bezpiecznie kierem, E będzie jeszcze musiał oddać dwa kara. Mimo zatem, że na pewno wyłapie czwartego waleta at w ręce N, wpadnie bez dwóch, za 200. A to zapewni stronie NS dużo wyższą notę niż zrealizowanie częściówki w kiery, nawet z nadróbką.

**Minimaks teoretyczny:** 3♥(NS), 9 lew; 140 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 8 (WE);
♦	– 8 (NS);
♥	– 9 (NS);
♠	– 7 (WE);
BA	– 8 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 26; rozdawał E, obie po partii.



26

<p>♠ 9875 ♥ 74 ♦ 983 ♣ K986</p>	<p>♠ AK3 ♥ AW96 ♦ A52 ♣ DW3</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 40px; height: 40px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W      E	S	<p>♠ D42 ♥ D10852 ♦ KW104 ♣ 10</p>
N						
W      E						
S						
	<p>♠ W106 ♥ K3 ♦ D76 ♣ A7542</p>					

W	N	E	S
–	–	pas	pas
pas	1 ♣	pas	1 BA
pas	3 BA	pas	pas
pas			



Wracamy do standardów – w tym rozdaniu w zasadzie każdy duet **NS**, biorący udział w kwietniowym turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Par 2010*, powinien zagrać kontrakt 3BA(S). Przeciwno tej grze obrońca **W** wyjdzie bez wątplenia w blotkę pikową. Rozgrywający powinien zorientować się, iż jest to wist z blotek, i zabić pierwszą lewą asem na stole. A następnie zagrać stamtąd ♣D na impas. Wprawdzie dużo lepiej byłoby dwukrotnie podegrać trefle z ręki, na takie zagrania – a potem wykorzystanie treflowych fort – nie ma jednak odpowiedniej komunikacji. Powiedzmy, że **W** weźmie drugą lewą ♣K i powtórzy pikiem. Rozgrywający zabije na stole królem (choć wolno mu będzie również pika – tak w pierwszej lewie, jak i obecnie – przepuścić), ściągnie ♣W oraz ♣A i odda obrońcy **W** lewą treflową. Po jej zdobyciu **W** zagra w pika – do ♠D w ręce partnera, a ten wyjdzie w karo. Wcześniej czy później **S** będzie musiał wstawić z ręki ♦D, i to będzie jego dziewiąta wziętka. Alternatywnie rozgrywający będzie mógł ustawić obrońcę **E** w karowo-kierowym przymusie wpustkowym. O tej porze powinien już dobrze wiedzieć, że **E** miał longera w kierach, na pewno nie zagra zatem w tym kolorze na impas damy.

Tam, gdzie zawodnik **E** wejdzie do licytacji 1♥ (akcja wątpliwa, ale chyba dopuszczalna?), **S** nie powinien licytować bez atu, tylko zgłosić negatywną kontrę (jeśli tylko nie przyrzeka ona czterech albo co najmniej czterech pików); być może lepiej będzie bowiem zająć bez atu z ręki partnera. I rzeczywiście:









W	N	E	S
–	–	pas	pas
pas	1 	1 	ktr. <sup>1</sup>
pas	2 BA	pas	3 BA
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> *kontra negatywna*, wskazuje kolory młodsze

czy nawet:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
pas	1 	1 	ktr. <sup>1</sup>
pas	pas (!)	pas	





<sup>1</sup> *kontra negatywna*, wskazuje kolory młodsze

W przypadku kontraktu 3BA(N) tylko pierwszy wist honorem karowym nie da rozgrywającemu dziesiątej wziętki (treflowy pozwoli mu na dwukrotne podegranie K i wzięcie w tym kolorze czterech lew). W jeszcze lepszej sytuacji znajdzie się wszakże strona NS, gdy otwierający zdecyduje się wywoławczą kontrę swojego partnera – na wejście E 1  – ukarmić (!). A będzie to jak najbardziej możliwe, N ma przecież nie tylko solidne 19 PC, ale i cztery grube kiery. Przeciwno 1  (E) z kontrą S wyjdzie najprawdopodobniej W, a jego partner zabije pierwszą lewę K i odwróci w karo. Broniący odbiorą swoje wziętki w kolorach bocznych – dwa piki, dwa kara i trefla – S będzie też mógł ściągnąć króla atu, a następnie obrońca ten wpuści rozgrywającego do ręki pikiem albo karem (jeśli E zagra tak, iż będzie mógł utrzymać się trzecią lewą karową wysoką blotką w dziadku, broniący będą musieli natychmiast zagrać trzeci raz w kara, a potem – po odebraniu drugiego pika, A oraz K – odejść pikiem), gracz E będzie wówczas musiał oddać jeszcze trzy wziętki atutowe; wpadnie zatem aż bez czterech, za 1100. Potwierdza to w empiryczny sposób wyrażone wyżej stwierdzenie, iż wejście 1  zawodnika E było (byłoby) krokiem co najmniej wątpliwym.

Podstawowym wpisem w protokół tego rozdania będzie jednak 600 punktów dla strony NS.

**Minimaks teoretyczny:** 3 BA(NS), 9 lew; 600 dla NS.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

	– 10 (N!);
	– 8 (NS);
	– 8 (NS);
	– 9 (NS);
<b>BA</b>	<b>– 9 (NS).</b>

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 27; rozdawał S, obie przed partią.

27

<p>♠ K3 ♥ KD10 ♦ A82 ♣ AK984</p>	<p>♠ 85 ♥ W8 ♦ K654 ♣ W10532</p>	<p>♠ DW94 ♥ A65432 ♦ D7 ♣ D</p>
--	--	---

N
W      E
S

<p>♠ A10762 ♥ 97 ♦ W1093 ♣ 76</p>
---

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♣	pas	1 ♥	pas
2 BA	pas	3 ♥ <sup>1</sup>	pas
4 ♣ <sup>2</sup>	pas	5 ♥ <sup>3</sup>	pas
6 ♥ <sup>4</sup>	pas	pas	pas

<sup>1</sup> 6♥ albo 5♥-4♠

<sup>2</sup> *cuebid* na kierach

<sup>3</sup> ogólny inwit szlemikowy, a przy tym niemożność zgłoszenia *cuebidu*; **E** ma 11 PC – w tym trzy damy i waleta, a więc nie najlepszych – ale też ofensywny układ 6-4 (a więc i sześć, a nie tylko pięć, kierów) oraz – prawdopodobnie bardzo wartościową – ♣D

<sup>4</sup> **W** ma bardzo ładne 19 PC, w zasadzie w samych kontrolach, oraz pięciokart treflowy, możliwy do wyrobienia przebitką bądź przebitkami

Nasz System:

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♣	pas	1 ♥	pas
2 ♦ <sup>1</sup>	pas	3 ♥ <sup>2</sup>	pas
4 BA <sup>3</sup>	pas	5 ♣ <sup>4</sup>	pas
6 ♥ <sup>5</sup>	pas	pas	pas

<sup>1</sup> *odwrotka*

<sup>2</sup> sześć kierów, 11 PC (brzydkie jedenaście miltonów, ale ofensywny układ 6-4)

<sup>3</sup> *blackwood* na kierach

<sup>4</sup> tu: jedna wartość z pięciu

<sup>5</sup> i w tym wypadku **W** liczy się z koniecznością wyrobienia trefli przebitką (bądź jednej forty treflowej dwoma przebitkami), zapowiada zatem szlemika w kolor, a nie w bez atu

Kolejnym argumentem na rzecz przedłożenia gry w kiery ponad bezatutową jest fakt, iż położenie ♦K to sprawa czysto losowa. Wprawdzie w tym wypadku wychodzi 6BA(W), 6BA(E) kładzie natomiast atak karowy, jako że ♦K znajduje się akurat u e-N-a; gdyby jednak ♦K posiadał zawodnik S, to wychodziłoby 6BA(E), podczas gdy przeciwko 6BA(W) atak karowy byłby bezwarunkowo kładący.

Sądzę, że szlemika w kiery zagra w tym rozdaniu sporo par WE, kontrakty 6BA będą natomiast zapowiadane i realizowane co najwyżej sporadycznie [oczywiście z ręki W, przeciwko 6BA(E) obrońcy S prawie na pewno wyjdą bowiem ♦W i szlemika położą]. Szlemik kierowy jest natomiast wykładany – z obu rąk – nawet po ataku karowym przegrywająca tego koloru z ręki E zostanie bowiem wyrzucona na trefla.

**Minimaks teoretyczny:** 6 BA(W!), 12 lew; **990 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 9 (WE);
♦	– 8 (WE);
♥	– 12 (WE);
♠	– 9 (WE);
BA	– 12 (W!).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 28; rozdawał W, po partii NS.

28

♠ A76  
♥ 653  
♦ 932  
♣ 9874

♠ K2  
♥ W10872  
♦ A106  
♣ AK2

	N	
W		E
	S	

♠ 9  
♥ AKD9  
♦ W8754  
♣ DW10

♠ DW108543  
♥ 4  
♦ KD  
♣ 653

W	N	E	S
1 ♥ <sup>1</sup>	pas	2 ♦	3 ♠
3 BA <sup>2</sup>	pas	4 ♠ <sup>3</sup>	pas
5 ♣ <sup>4</sup>	pas	5 ♥ <sup>5</sup>	pas
pas <sup>6</sup>	pas		

<sup>1</sup> w większości topowe wartości, na ogół bardziej przydatne do gry kolorowej aniżeli w bez at, stąd otwarcie 1♥, a nie 1BA

<sup>2</sup> nadwyżka honorowa, zatrzymanie pikowe

<sup>3</sup> fit kierowy, krótkość pikowa; być może lekkie przelicytowanie karty (partner wskazał wartości pikowe, na pewno więc coś w tym kolorze się pali), z drugiej jednak strony – E ma tak znakomite kiery, a partner może być jeszcze silniejszy, ale ze względu na słabutkie atuty po alternatywnych 4♥ nie ruszy

<sup>4</sup> *cuebid*

<sup>5</sup> brak *cuebidu* w karach

<sup>6</sup> także W nie ma już nic więcej do dodania (tym bardziej że z jego punktu widzenia jest do oddania ♠A oraz – najprawdopodobniej – karo (jeżeli partner ma w tym kolorze damę z waletem, szlemik będzie w najlepszym wypadku zależał od wyniku impasu karowego))

Po starannym rozpoznaniu wartości, jakimi dysponują, pary WE powinny unikać szlemika i zatrzymać się co najwyżej na szczeblu pięciu. Zgodnie z przewidywaniami zawodnika W trzeba będzie oddać ♠A oraz karo, rozgrywający kontrakt kierowy weźmie więc – tylko i aż! – jedenaście lew. Wynika stąd, iż kontrakty 5♥ będą jeszcze realizowane; najpopularniejszym zapisem w protokole rozdania będzie zatem 450 punktów dla WE.

Na niektórych stołach – nieczęsto, jak sądzę – po 4♥ przeciwników zawodnicy NS zapowiedzą obronne 4♠. WE zrobią wówczas najlepszy interes, jeśli ten kontrakt skontrują, dojdzie bowiem wtedy do wpadki bez dwóch, za 500 (rozgrywający weźmie siedem lew pikowych i karową, a odda kiera, karo oraz trzy trefle). Tak, takie obrony – w niekorzystnych założeniach – rzadko kiedy okazują się opłacalne.

**Minimaks teoretyczny:** 5♥(WE), 11 lew; **450 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣ – 9 (WE);
♦ – 11 (WE);
♥ – 11 (WE);
♠ – 8 (NS);
BA – 9 (W!).



# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 29; rozdawał N, obie po partii.

29

<p>♠ A8763 ♥ A4 ♦ KD64 ♣ 63</p>	<p>♠ K9 ♥ D985 ♦ W108 ♣ AW102</p>	<p>♠ D42 ♥ 1063 ♦ 9732 ♣ 975</p>	<p>♠ W105 ♥ KW72 ♦ A5 ♣ KD84</p>
---	---	--	--

N
W      E
S

W	N	E	S
–	pas <sup>1</sup>	pas	1 ♣
1 ♠	ktr. <sup>2</sup>	pas	2 ♥
pas	2 BA <sup>3</sup>	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na otwarcie, tylko 11 PC, i to nie najładniejszych

<sup>2</sup> kontra sputnik, wskazanie kierów

<sup>3</sup> inwit do końcówki, przede wszystkim kierowej, układ zrównoważony ze stoperem pikowym

Na linii **NS** znajduje się 25 PC oraz rozłożone 4–4 kiery, w zasadzie każda grająca na niej para powinna więc osiągnąć w tym rozdaniu bilansową końcówkę w ten kolor. Przeciwno kontraktowi 4♥(S) obrońca W wyjdzie najprawdopodobniej ♦K, chociaż optymalny byłby atak blotką pikową! po którym rozgrywający zapewne nie trafiłyby palcówki w tym kolorze, co byłoby równoznaczne z wpadką bez jednej. Tymczasem po ataku ♦K gracz S zabije pierwszą lewę ♦A i zagra w atu. Obrońca W pobije asem pierwszą albo drugą rundę kierów i jeśli dopiero teraz wyjdzie blotką pikową, rozgrywający także będzie musiał wstawić ze stołu ♠K, w tym wypadku będzie to jednak dużo, dużo łatwiejsze aniżeli w pierwszej lewie (tym bardziej że z ♠A x x – po kontrze e-N-a – gracz E mógłby podnieść do 2♠; ponadto, posiadając ♠D x x x x, gracz W mógłby wyjść w pierwszej lewie w blotkę pikową, a nie w ♦K). A wówczas S odda tylko kiera, karo oraz pika, zrobi zatem swoje i zapisze po swojej stronie 620 punktów. To właśnie powinien być najpopularniejszy wpis w protokołach tego rozdania.

Obrona czterema pikami okazałaby się znów nieopłacalna, po optymalnej obronie kontrakt ten zostałby bowiem położony bez trzech, za kontrą za 800. Aby jednak cel ten osiągnąć, to przeciwko 4♠(W) obrońca N musiałby jednak wyjść albo w karo (broniący zmontowaliby potem przebitkę w tym kolorze, a ponadto wzięliby ♦A, ♠K, kiera oraz dwa trefle), albo w trefle – i po zdjęciu jednej albo dwóch lew w tym kolorze przerzucić się (on bądź jego partner) na kara (by zmontować przebitkę w tym kolorze). Natomiast po naturalnym ataku w

uzgodnione kiery **W** będzie już w stanie wybronić się bez dwóch, z kontrą za 500, a więc opłacalnie. Musiałby tylko zabić pierwszą lewę ♥A i natychmiast zagrać w piki – blotką z ręki bądź asem i blotką. Powiedzmy, że obrońcy zdjęliby wówczas kiera oraz dwa trefle i kontynuowali jednym z tych kolorów. Rozgrywający dokonałby wówczas przebitki w ręce, po czym dostałby do dziadka ♠D – odbierając przy tym broniącemu **S** jego ostatni atut – i wyszedłby stamtąd w karo – do figury w ręce. A potem kontynuował z ręki blotką karową – na drugiego ♦A w ręce **S**. Gracz **W** wzięłby wówczas cztery lewy pikowe, kierową oraz trzy karowe, wpadłby zatem jedynie bez dwóch, z kontrą za 500.

Rzecz jasna, w pierwszej lewie karowej – do króla z ręki **W** broniący **N** powinien dołożyć honor – dziesiątkę albo waleta. Stworzy w ten sposób przeciwnikowi alternatywną szansę, iż w jego ręce znajdowały się w tym kolorze walet z dziesiątką sec. A wówczas – aby wybronić się bez dwóch, w drugiej rundzie kar rozgrywający musiałby kontynuować z ręki nie blotką, lecz ♦D (!). W autentycznym rozdaniu takie zagranie doprowadziłoby jednak do wpadki bez czterech, za 1100 (dwie lewy różnicy!).

Inna sprawa, że o tak późnej porze nawet po mylącym zagranii karowym e-N-a rozgrywający miałby ogromną szansę rozczytać, iż układ ręki **N** to 2–4–3–4, i mimo wszystko w drugiej rundzie kar wyjść z ręki nie figurą, lecz blotką.

**Minimaks teoretyczny:** 4 ♥(NS), 10 lew; **620 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 10 (NS);
♦	– 7 (WE);
♥	– 10 (NS);
♠	– 7 (WE);
BA	– 8 (NS).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 30; rozdawał E, obie przed partią.

30

♠ A  
 ♥ AW983  
 ♦ A8  
 ♣ DW653

♠ 763  
 ♥ 106  
 ♦ D10543  
 ♣ 1082

♠ KDW8542  
 ♥ 7542  
 ♦ 6  
 ♣ K

♠ 109  
 ♥ KD  
 ♦ KW972  
 ♣ A974

N  
 W                      E  
 S

W	N	E	S
–	–	3 ♠	pas <sup>1</sup>
4 ♠	ktr.	pas	4 BA <sup>2</sup>
pas	5 ♣	pas	6 ♣ <sup>3</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na bezpośrednie zabranie z nią głosu w licytacji

<sup>2</sup> dwukolorówka, najczęściej na młodszych, choć możliwy też układ kiery–kolor młodszy

<sup>3</sup> partner ma w pikach co najwyżej singletona, dołożenie szlemika jest zatem w pełni uzasadnione

Zawodnicy NS znajdują się w dużo trudniejszej sytuacji, gdy gracz W na otwarcie swojego partnera spaszuje...

W	N	E	S
–	–	3 ♠	pas <sup>1</sup>
pas (!)	ktr.	pas	4 BA <sup>2</sup>
pas	5 ♣ <sup>3</sup>	pas	pas <sup>4</sup>
pas			

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na bezpośrednie zabranie z nią głosu w licytacji

<sup>2</sup> wywołanie kolorów młodszych

<sup>3,4</sup> być może któryś z graczy NS zdecyduje się jednakże na zgłoszenie szlemika

albo:

W	N	E	S
–	–	3 ♠	pas <sup>1</sup>
pas (!)	4 ♥	pas	pas
pas			

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na bezpośrednie zabranie z nią głosu w licytacji

albo:

W	N	E	S
–	–	3 ♠	pas <sup>1</sup>
pas (!)	4 ♣ <sup>2</sup>	pas	4 ♦ <sup>3</sup>
pas	4 ♠ <sup>4</sup>	pas	4 BA <sup>5</sup>
pas	5 ♣ <sup>6</sup>	pas	6 ♣ <sup>7</sup>
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> karta zbyt słaba na bezpośrednie zabranie z nią głosu w licytacji

<sup>2</sup> duża kolorówka trefle i kiery

<sup>3</sup> *cuebid* na jednym z kolorów partnera

<sup>4</sup> *cuebid*

<sup>5</sup> pytanie o sześć wartości: cztery asy oraz króle w kluczowych kolorach (treflach i kierach)

<sup>6</sup> tu: trzy wartości z sześciu

<sup>7</sup> zatem tylko szlemik

Jak widać, jeżeli W podniesie otwarcie swojego partnera do 4♠, strona przeciwna niemal automatycznie dojdzie do szlemika w trefle (tym bardziej że S będzie wówczas licytował śmieiej, jako że będzie w zasadzie

pewien tak krótkości pikowej w ręce partnera, jak i wyłączenia w tym kolorze). Natomiast jeśli gracz **W** roztropnie na 3♠ spasuje, ostatecznym kontraktem strony **NS** mogą się z powodzeniem stać tak 4♥, jak i 5♣. Chyba że zawodnik **N** będzie dysponował możliwością konwencyjnego wskazania solidnej dwukolorówka kierowo-treflowej, wówczas jego partner nie tylko doprowadzi do szlemika (w trefle), ale również sprawdzi możliwości wielkoszlemowe (gdy w ostatniej z zaprezentowanych wyżej sekwencji **N** wskaże posiadanie czterech wartości z sześciu, **S** zapowie wielkiego szlema w trefle).

Zawodnik **E** posiada singlowego ♣K, jeśli zatem rozgrywający zagra ten kolor z góry (asem z ręki **S** albo blotką od e-N-a), a nie figurą z ręki **N** na impas (na ♣K x bądź ♣K 8 2 u **E**), weźmie wszystkie trzynaście lew – i to zarówno w trefle, jak i w kiery oraz w bez atu. Optymalnym kontraktem jest jednak w tym rozdaniu szlemik w kolor: trefle albo nawet – szczególnie w turnieju na maksy – w kiery. Przeciwno obu tym kontraktom rozgrywający dostanie bowiem wist pikowy, więc jeśli nawet będzie musiał oddać lewę treflową, i tak zrobi swoje. Przecież skoro **E** posiada singlowego ♣K, to z powodzeniem mógłby też mieć ten honor drugi, jest zresztą większa szansa na ten ostatni układ (tym bardziej iż wspomaga ją konfiguracja: trzeci ♣K bez dziesiątki u **E**). A że ze względu na wysokie pikowe otwarcie gracza **E** sporo duetów **NS** do gry premiowej nie dojdzie, już za zrealizowanie szlemika w kolor młodszy – trefle, nawet bez nadróbki, **NS** otrzymają bardzo wysoką notę turniejową.

Proszę zwrócić też uwagę na fakt, iż po optymalnej obronie pikowa gra zawodnika **E** (czy **W**) może zostać ograniczona do sześciu wziętek; 3♠(**E/W**) mogą zatem zostać położone bez trzech, z kontrą za 500. Strona **NS** zapisałyby sobie wówczas więcej punktów aniżeli za własną końcówkę (chyba że wzięto by na nią wszystkie trzynaście lew, co pozwoliłoby wpisać w protokół rozdania 510 albo 520 punktów dla **NS**). Powiedzmy bowiem, iż przeciwko 3♠(**E**) obrońca **S** wyszedłby ♥K i kontynuowałby ♥D. **N** przejąłby ją ♥A i zagrałby w kiery po raz trzeci, a **S** przebiłby tę lewę ♠9. Następnie obrońca ten dopuściłby partnera ♦A i przebiłby – ♠10 – kolejne karo. Wzięłyby też – teraz albo wcześniej – lewę na ♣A. Ponadto zawodnik **E** musiałby jeszcze oddać lewę na asa atu, jego zdobycze ograniczyłyby się zatem do tylko sześciu wziętek pikowych. To jednak uwaga jedynie gwoli wyczerpania tematu, kontrakty 3♠(**E**) z kontrą w zasadzie bowiem nie będą miały miejsca.

**Minimaks teoretyczny:** 7 BA(**NS**), 13 lew; **1520 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 13 ( <b>NS</b> );
♦	– 11 ( <b>NS</b> );
♥	– 13 ( <b>NS</b> );
♠	– 6 ( <b>NS, WE!</b> );
<b>BA</b>	– 13 ( <b>NS</b> ).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4      Polski Związek Brydża Sportowego      19 kwietnia 2010

Rozdanie 31; rozdawał S, po partii NS.

31

<p>♠ KD1086 ♥ 986 ♦ 1073 ♣ KD</p>	<p>♠ 532 ♥ 2 ♦ D982 ♣ W9432</p> <div style="border: 1px solid black; width: 100px; height: 100px; margin: 0 auto; display: flex; flex-direction: column; align-items: center; justify-content: center;"> <span style="margin-bottom: 5px;">N</span> <span style="margin-bottom: 5px;">W</span> <span style="margin-bottom: 5px;">E</span> <span style="margin-bottom: 5px;">S</span> </div> <p>♠ == ♥ DW10743 ♦ AKW4 ♣ A106</p>	<p>♠ AW974 ♥ AK5 ♦ 65 ♣ 875</p>
---	---	---

W	N	E	S
–	–	–	1 ♥
1 ♠	pas	2 ♣ <sup>1</sup>	2 ♠ <sup>2</sup>
pas	2 BA <sup>3</sup>	4 ♠	pas <sup>4</sup>
pas	pas		

<sup>1</sup> drury: 10<sup>+</sup> PC z fitem pikowym

<sup>2</sup> wywoławcze, czyli możliwość gry także w kolory młodsze (chyba że kontra byłaby tu ogólnonadwyżkowa i wywoławcza; na ogół jednak skontrowanie zapowiedzi 2 ♣ drury po prostu wskazuje trefle)

<sup>3</sup> możliwość gry w oba kolory młodsze

<sup>4</sup> S ma spore szanse na położenie kontraktu 4 ♠, a jednocześnie zbyt słabą kartę na to, by zapowiedzieć w ataku t.j. z dużą szansą na zrealizowanie tej gry, 5 ♦

Na zdecydowanej większości stołów kwietniowego turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010* ostatecznym kontraktem staną się w tym rozdaniu właśnie 4 ♠(W), od czasu do czasu być może z kontrą. Przeciwno tej grze zawodnik N zaatakuje w singla kierowego. Rozgrywający zabije ♥A na stole, trzy razy zaatutuje i... tak czy owak, będzie musiał oddać cztery lewy: dwie karowe, treflową oraz kierową. Najczęstszym wpisem w protokole tego rozdania będzie zatem 50 punktów dla NS – za wpadkę strony przeciwnej na końcówkę 4 ♠ – bez kontry bez jednej. Okaże się to wszakże jak najbardziej opłacalną obroną wykładanych na linii NS 4 ♦ – na ten kontrakt rozgrywający oddałby bowiem jedynie trefla oraz dwa kiery. O zrealizowaniu przez stronę NS końcówki w kara nie będzie jednak ani przez chwilę mowy. Także gdyby jakimś cudem e-S-owi pozwolono rozgrywać 4 ♥, musiałby on leżeć bez jednej: po ataku pikowym i konsekwentnych zagraniach obrońców w ten kolor ręka rozgrywającego znalazłaby się bowiem w śmiertelnym skrócie i nie byłby on w stanie wyrobić sobie dodatkowej lewy treflowej (wzięłby zatem tylko cztery kiery, cztery kara oraz ♣A); natomiast po wiście w trefla broniący zmontowaliby przebitkę w tym kolorze (i wzięliby ♥A K, trefla oraz treflową przebitkę właśnie).

Jak już jednak wspomniałem, najpopularniejszym wpisem w protokół tego rozdania będzie 50 punktów dla strony NS – za 4 ♠(WE) bez kontry bez jednej.

**Minimaks teoretyczny:** 4 ♠(WE) z kontrą, 9 lew; **100 dla NS.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 9 (NS);
♦	– 10 (NS);
♥	– 9 (NS);
♠	– 9 (WE);
BA	– 8 (WE).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 32; rozdawał W, po partii WE.

32

<p>♠ DW987 ♥ A54 ♦ 42 ♣ D93</p>	<p>♠ 103 ♥ 1083 ♦ KD865 ♣ 754</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W      E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W      E	S	<p>♠ 5 ♥ K976 ♦ W73 ♣ AK1062</p>
N						
W      E						
S						
	<p>♠ AK642 ♥ DW2 ♦ A109 ♣ W8</p>					

Nasz System:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 ♠
pas	pas	ktr. <sup>1</sup>	pas
pas (!)	pas		

<sup>1</sup> skoro się powiedziało „a”...

Wspólny Język:

W	N	E	S
pas	pas	2 ♣ <sup>1</sup>	2 ♠ <sup>2</sup>
pas	pas	ktr.(!) <sup>3</sup>	pas
pas (!)	pas		

<sup>1</sup> precision

<sup>2</sup> oczywiste, pełnowartościowe wejście

<sup>3</sup> skoro się powiedziało „a”...

Tak potoczy się licytacja na wielu stołach, a po starannej obronie, rozpoczętej oczywistym w tych i podobnych okolicznościach atakiem ♠D, pikowa gra e-S-a zostanie ograniczona do pięciu wziętek: 1♠(S) z kontrą zostanie zatem położony bez dwóch, za 300, a 2♠(S) z kontrą – bez trzech, za 500. Rozgrywający zostanie bowiem ograniczony do trzech wziętek atutowych (W przebijie trzecią rundę kar i powtórzy ♠W) oraz dwóch karowych. Nietrudne skontrolowanie i kontry tej ukarnienie, łatwa, oczywista gra w obronie i pewna wpadka – za 300 albo za 500. Oczywiście, tylko jeśli zawodnik N wyczułby pismo nosem i zszedł na 2♦ bądź 3♦, uratowałyby dla swojej strony rozdanie (grając w kara, NS mogliby bowiem wziąć o trzy lewy więcej niż przy grze w piki, tzn. osiem – 2♦ zostałyby zatem zrealizowane, a 3♦ zakończyłyby się wpadką tylko bez jednej). Skąd jednak N miałby wiedzieć, iż jego partner nie ma w karach na przykład singletona? Gdyby on sam posiadał tylko jednego pika, rzeczywiście mógłby z gry w ten kolor z kontrą uciekać, z dublem pikowym jednak prawie na pewno spasuje.

Tymczasem najwyższy kontrakt, jaki mogłaby zrealizować w tym rozdaniu strona WE, to 3♣, warte 110 punktów. A wejściu e-S-a – tak na szczelbu jednego, po otwarciu E 1♣, jak i na poziomie dwóch, po otwarciu zawodnika z prawej 2♣ precision – trudno przecież byłoby cokolwiek zarzucić...

**Minimaks teoretyczny:** 3♦(NS) z kontrą, 8 lew; **100 dla WE.**

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

♣	– 9 (WE);
♦	– 8 (NS);
♥	– 8 (WE);
♠	– 7 (WE);
BA	– 6 (NS, WE!).

# Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2010

Turniej nr 4

Polski Związek Brydża Sportowego

19 kwietnia 2010

Rozdanie 33; rozdawał N, obie przed partią.

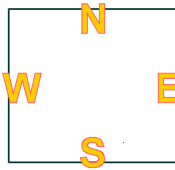
33

♠ DW83  
 ♥ 974  
 ♦ D2  
 ♣ AW83

♠ A9  
 ♥ W103  
 ♦ W109653  
 ♣ 109

♠ K1042  
 ♥ AD8  
 ♦ K8  
 ♣ D765

♠ 765  
 ♥ K652  
 ♦ A74  
 ♣ K42



W	N	E	S
–	pas	1 ♣	pas
1 ♦	pas	1 ♥ <sup>1</sup>	pas
2 ♦	pas	pas	pas

<sup>1</sup> w zasadzie naturalny, ale możliwe tylko trzy karty w tym kolorze; także z układem 4♠–3♥ teoria (i praktyka) zaleca rebid 1♥; w tej sekwencji otwierający powinien bowiem dążyć do znalezienia nie tyle optymalnego, co najniższego sensownego (bezpiecznego) kontraktu (dominuje w niej albowiem licytacja ratunkowa)

Wprawdzie obie strony mają taką samą liczbę *armat* (20 PC:20 PC), tylko **WE** mogą jednak w rozdaniu tym zrealizować kontrakt powyżej szczebla jednego. I taka właśnie gra – częściówka w kara, na ogół na wysokości dwóch, sporadycznie – trzech, zostanie zapowiedziana na zdecydowanej większości stołów kwietniowego turnieju *Budimex Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2010*. Rozgrywający ma do oddania dwa trefle, kiera oraz asa atu (wyjdzie bowiem z ręki ♦W i puści go wkoło, wyłapie zatem pierwotnie drugą damę atu w ręce N), przeciwko 2/3♦(W) obrońca N może jednak wyjść z powodzeniem ♠D. Zawodnik W zagra wówczas trzy razy w ten kolor, impasując ♠W, i na dziadkowego ♠K pozbędzie się z ręki jednego z przegrywających trefli. Skompletuje wtedy aż dziesięć wziętek, a odda jedynie trefla, kiera oraz asa atu. Zapis w wysokości 130 punktów dla **WE** zapewni tej stronie bardzo przyzwoitą notę, najczęstszym wpisem w protokół tego rozdania będzie bowiem 110 punktów dla **WE**.

**Minimaks teoretyczny:** 3♦(WE), 9 lew, **110 dla WE**.

**Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:**

Analizy opracował Wojciech Siwiec

♣	– 6 (NS, WE!);
♦	– 9 (WE);
♥	– 7 (E!);
♠	– 7 (NS);
BA	– 7 (N!).